

**X SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
VI KADENCJI**

30 listopada 2011 roku

**Protokół Nr X/2011 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie
z dnia 30 listopada 2011 roku**

Radnych ogółem - 21

Radnych obecnych na sesji – 20 (nieobecna radna Arleta Dębkowska)

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych i Sołtysów stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Powitał przybyłych na sesję radnych, Burmistrza Wołomina Ryszarda Madziara, Zastępcę Burmistrza Grzegorz Mickiewicza, Zastępcę Burmistrza Sylwestra Jagodzińskiego, Skarbnika Gminy Anitę Grabowską, pracowników Urzędu Miejskiego, przedstawicieli Rad Osiedlowych, Sołtysów i przedstawicieli prasy, którzy zechcieli przybyć na tą sesję. Stwierdziwszy quorum konieczne do prawomocności obrad (Na sali obecnych było 20 radnych, brak: radnej Arlety Dębkowskiej otworzył X sesję Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 30 listopada 2011 roku o godz. 14:15.

Pkt 1

Do pełnienia funkcji sekretarza obrad radni wybrali radnego Adama Beredę w głosowaniu jawnym za - 19 głosów, przeciw-0, wstrz. -1 osoba

Pkt 2

Porządek obrad

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Porządek obrad został dostarczony radnym wraz z projektami uchwał. (Załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu)

Przewodniczący Rady poprosił radnych o zgodę na dokonanie zmian w pkt 8 porządku obrad w ten sposób, że ppkt (9) -rozpatrzenie skarg – będzie tylko jedna uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Igora Sulicha – radnego Rady Miejskiej na działanie Burmistrza Wołomina , który zdaniem radnego zbyt opieszale udzielał odpowiedzi na pytania Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący prosił również radnych o zgodę na wprowadzenie do porządku obrad w pkt 8 porządku obrad, kolejnej uchwały w sprawie odmowy zmiany uchwały Rady Miejskiej z dnia 14 października 2011 roku Nr VIII-95/2011 w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Wołomin w związku z wezwaniem złożonym na podstawie art. 101 ustawy o samorządzie gminnym.

Projekty tych uchwał nie były dostarczone radnym z porządkiem obrad gdyż trwała jeszcze procedura rozpatrzenia skargi i Przewodniczący oczekiwał na dokumenty związane z wezwaniem do zmian w uchwale Nr VIII-95/2011. Po skompletowaniu dokumentacji zostały przygotowane projekty uchwał. Ich treść została dostarczona radnym przed rozpoczęciem sesji.

Porządek obrad wraz z wprowadzonymi do niego proponowanymi przez Przewodniczącego Rady zmianami został przyjęty w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw -0, wstrz.-2 osoby

Pkt 3

Protokół był wyłożony do wglądu w Biurze Rady. Radni otrzymali go również w wersji elektronicznej.

Protokół z sesji Rady Miejskiej , która odbyła się w dniu 14 października 2011 roku został przyjęty przez radnych bez uwag w głosowaniu jawnym za-20 głosów, przeciw-0, wstrz-0.

PKT 4

Informację o realizacji uchwał przedstawił Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej Maksym Gołoś (treść tej informacji stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu)

Pkt 5

Komisja Gospodarki – Dominik Kozaczka

Komisja w okresie między sesjami spotkała się trzy razy. Na pierwszym spotkaniu tematem przewodnim były kwestie wodociągów i kanalizacji. Do tego tematu komisja powróci na początku przyszłego roku. Kolejne posiedzenie komisji było poświęcone opiniowaniu projektu budżetu gminy na 2012 rok. Trzecie z kolei spotkanie było poświęcone opiniowaniu uchwał, które zostały skierowane pod obrady Rady Miejskiej . Członkowie komisji wszystkie przedłożone projekty uchwał zaopiniowali pozytywnie.

Komisja Bezpieczeństwa – Andrzej Żelezik

Komisja odbyła jedno spotkanie. Omówiono sprawy które są również tematem toczącej się sesji oraz omówiono projekt budżetu gminy na 2012 rok . W posiedzeniu tej komisji udział wzięli przedstawiciele Stowarzyszenia Opieki nad zwierzętami. Temat ten jest bardzo istotny dla gminy Wołomin. Chodzi o to, że zwierzęta wylapywane na podstawie umowy zawartej pomiędzy gminą, a służbą tym się zajmującą, co gminę kosztuje bardzo drogo. Jednak wielokrotnie zdarza się tak, że psy powracają na teren gminy i nadal są bezpieczne. Powstał więc pomysł by psy były „chipowane”. Mogło by to się odbywać przy szczepieniu ochronnym przeciwko wściekliznie. Temat został uznany za bardzo ważny. Postanowiono poprosić Burmistrza aby spotkanie na ten temat odbyło się w mniejszym gronie i aby zostały przyjęte konkretne rozwiązania, które zostaną przedstawione Radzie Miejskiej, po to aby wreszcie uporządkować od dawna trudna do załatwienia sprawę.

Projekt Budżetu na 2012 rok w części dotyczącej bezpieczeństwa publicznego, ochrony środowiska, opieki społecznej i ochrony zdrowia został zaopiniowany przez komisję pozytywnie bez uwag, choć zwrócono uwagę, że budżet gminy w części dot. środków na opiekę społeczną został zaplanowany na nieco większym poziomie niż w roku bieżącym, na opiekę zdrowotną jest trochę mniej pieniędzy. W zakresie bezpieczeństwa poruszono sprawę nagród dla policji kiedy nie przewidziano takich nagród dla Strady Miejskiej. Członkom komisji zależy na tym by usprawnić i uaktywnić pracę Straży Miejskiej.

Na posiedzeniu komisji sołtys wsi Cięciwa Kazimierz Dąbrowski zwrócił się z prośbą o ustalenie terminu kontroli posesji w miejscowości Cięciwa. Chodzi o to by właściciele omawianej posesji tak ją zabezpieczyli, by trzymane przez nich psy nie mogły się wydostać poza teren tej posesji. Ponieważ sprawa została przypomniana, pracownicy Straży Miejskiej mają się tym tematem zająć.

Ponownie rozmawiano na temat gminnego wysypiska śmieci w Lipinach Starych. Komisja wniosowała do Burmistrza o stworzenie zespołu, który broniłby interesów gminy w załatwieniu spraw formalnych, które wychodzą poza obręb gminy i powiatu i wymagają dużego zaangażowania, gdyż po 2013 roku wysypisko będzie zagrożone zamknięciem. Przedstawiciele Miejskiego zakładu oczyszczania intensywnie działają. Czynili różne rozpoznania w jakim kierunku należy postępować. Radny ponownie przypomniał burmistrzowi by taki zespół powołał. W skład tego zespołu powinny wejść osoby, które mogłyby podejmować konkretne wnioski odnośnie nakładów finansowych jak i wystąpień które będą miały znaczenie przy obronie interesów gminy w tym temacie.

Komisja Rewizyjna – Adam Bereda

Komisja spotkała się trzy razy. Przedmiotem prac komisji jest Kontrola Ośrodka Pomocy Społecznej. Analizowano również odpowiedzi Burmistrza Wołomina na pytania Komisji Rewizyjnej dot Ośrodka Sportu i Rekreacji Huragan w Wołominie i Kawiarenki na Placu 3 Maja.

Komisja Edukacji – Michał Milewski

Komisja na spotkaniu zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały dot Programu współpracy gminy Wołomin z organizacjami pozarządowymi na 2012 rok. Członkowie komisji rozpoczęli wizytacje w szkołach Gminy Wołomin. Dotychczas odwiedzili oni Szkołę Podstawową Nr 7, Szkołę Podstawową w Starym Grapiu, Zespół Szkół w Ossowie i Szkołę Podstawową Nr 3. do końca roku zamiarem komisji jest odwiedzenie wszystkich szkół, dla których organem prowadzącym jest Gmina Wołomin.

Komisja Finansów Gminnych – Leszek Czarzasty

Komisja spotkała się jeden raz i opiniowano projekty uchwał, które przygotowano na bieżącą sesję. Wszystkie uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie. Przewodniczący Komisji poinformował również, że najbliższe posiedzenie komisji będzie poświęcone zaopiniowaniu projektu budżetu gminy na 2012 rok na podstawie opinii komisji Rady Miejskiej. Na to spotkanie zaprosił przewodniczących pozostałych komisji rady.

Pkt 6

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Przedstawił informację o swojej pracy między sesjami:

- Przygotowano i przekazano w celu zaopiniowania Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Warszawie oraz Radzie Miejskiej w Wołominie projekty uchwał w sprawie uchwalenia budżetu gminy Wołomin na 2012 rok wraz z projektem uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2012 -2032.

- Budowa ulicy Tęczowej wraz z przebudową ul. Głowackiego:

Na chwilę obecną wykonano nawierzchnię asfaltową, chodniki i wjazdy.

Trwają roboty porządkowe.

- Budowa ulicy Rejtana:

Termin realizacji inwestycji 31.05.2012r. Do 21.11.2011 wykonano chodnik i wjazdy po stronie „zachodniej”, chodnik, zatokę autobusową, parking i wjazdy po stronie „wschodniej”, nawierzchnię jezdni z kostki betonowej do połowy budowanego odcinka drogi. Wykonawca zamierza zgłosić do MZDW włączenie drogi (ul. Rejtana) w drogę wojewódzką nr 634 (ul. 1 Maja) Na dzień 29.11.2011 r. wykonawca zgłosił zamiar odbioru organizacji ruchu – przez MZDW,

- Budowa ulicy Marszałkowskiej:

W dniu 28.10.2011 r. wykonawca prac projektowych przekazał dokumentację projektową. Po sprawdzeniu dokumentacji projektowej przez WRG, stwierdzono liczne braki i nieścisłości (np. brak oryginału mapy do celów projektowych, brak części uzgodnień projektów przebudowy kolizji z istniejącą infrastrukturą, brak oryginałów map podziałowych). W dniu 09.11.2011 przekazano projektantowi tj. Biuro Projektów „Metroprojekt” pismo z wyszczególnionymi uwagami. W dniu 22.11.2011 r. Wykonawca zabrał całość opracowania w celu naniesienia poprawek i uzupełnienia dokumentacji projektowej.

Projektanta, zajdzie konieczność podjęcia przez Zamawiającego decyzji co do dalszej współpracy.

Pismem z dnia 08.11.2011 r. WRG poinformował projektanta o zgodzie na zmianę koncepcji mostu na monolityczną ramową oraz wezwał projektanta do kontynuowania prac. WRG zwrócił się do Zespołu Obsługi Prawnej Urzędu o opinię prawną w sprawie przedłużenia terminu zakończenia prac projektowych i jednocześnie wystąpił do Skarbnika Gminy o umieszczenie zadania inwestycyjnego w wydatkach, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2011.

- Budowa ulicy Andersa

W dniu 28.09.2011 r. podpisano umowę W dniu 20.10.2011 r. rozpoczęły się roboty związane z budową nawierzchni. Na chwilę obecną wykonano pełen zakres robót przewidzianych umową i trwają roboty porządkowe celem zgłoszenia robót do odbioru.

- Budowa szkoły w Leśniakowiznie:

Projekt wykonuje firma z Kalisza, za kwotę 193.980,00 złotych brutto. termin wykonania projektu do dnia 30.11.2011 WRG otrzymał w dniu 23.11.2011 r decyzje pozwolenie na budowę Szkoły w Leśniakowiznie.

- Budowa kompleksu sportowego przy Zespole Szkół nr 5 w Wołominie w ramach programu „Moje boisko – ORLIK 2012”:

W dniu 14.11.2011 rozpoczęto układanie nawierzchni poliuretanowej boiska wielofunkcyjnego. Wykonano nawierzchnię poliuretanową – bez nałożenia koloru na boisku wielofunkcyjnym. Trwają roboty związane z wykonaniem drenażu boiska piłkarskiego. Wykonano część robót brukarskich, przyłączy wody do budynku szatni (kontenera), obrzeże dla boiska piłkarskiego.

- Modernizacja i rozbudowa oświetlenia:

Wołomin ul. Polska – rozstrzygnięto przetarg na realizację inwestycji. Wartość umowna 26.174,40 zł. Termin realizacji do 05.12.2011r.

Wołomin ul. Armii Krajowej (droga dojazdowa) – Zlecono roboty, Koszt inwestycji 21.894,00 zł brutto. Termin wykonania 05.12.2011 r.

- Monitoring wizyjny:

W dniu 10.11.2011 r. WRG uzyskał informacje od wojewody, iż ten wyraża zgodę na montaż 2 kamer na drodze wojewódzkiej. Zostało o postępowanie przetargowe na rozbudowę systemu monitoringu o 8 kamer. Termin otwarcia ofert . 02.12.2011r

- Budowa drogi w ulicy Geodetów na odcinku Nowa Wieś do działki ewid. nr 06

WRG ogłosił postępowanie do 14000 euro na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na budowę chodnika i zjazdów w ul. Geodetów na odcinku od ul. Nowa Wieś do wysokości działki ewid. nr 06, zaproszenia ofertowe wysłano do 3 oferentów. Termin składania ofert upływa 24.11.2011 r.. WGR jest w trakcie sprawdzania oferty.

- Budowa chodnika w ulicy Parkowej na odc. od ul. Kolejowej do ul. Wiosennej w

Lipinkach – projekt wpłynęła 1 oferta na kwotę 12.300 zł, umowę podpisano z terminem wykonania do 10.12.2011r.

- Budowa chodnika w ul. Wiosennej w Lipinkach- projekt - wpłynęła 1 oferta na kwotę 18.450 zł, umowę podpisano z terminem wykonania do 10.12.2011r.

- Budowa chodnika w ul. Słonecznej w Lipinkach – projekt - na kwotę brutto 63.960,00 zł. Kwota ta znacznie przewyższa zaplanowany przez WRG koszt zadania. Ze względu na zakres robót do wykonania, tj. należy wykonać kompleksową przebudowę ulicy, z odwodnieniem, usunięciem kolizji z istniejącą infrastrukturą techniczną podjęto decyzję o zwiększeniu środków o 8 000,00 zł w planie inwestycji na rok 2012 celem realizacji projektu technicznego.

- Budowa kanalizacji deszczowej w ulicach Ujazdowej, Przejazdowej i Skłodowskiej- projekt - Podpisano umowę na wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej. Termin wykonania 10.12.2011 roku

- Budowa kanalizacji deszczowej w ulicach Pomorskiej, Karpackiej, Sudeckiej i Mazurskiej – projekt - Podpisano umowę na wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej. Trwa wykonywanie projektu. Termin wykonania 10.12.2011r.

- Budowa kanalizacji deszczowej w ul. Kolonia Gródek w Wołominie etap I Rolna Nowe Lipiny

WRG przekazał wniosek o wszczęcie postępowania o zamówienie publiczne na wykonanie II etapu budowy kanalizacji deszczowej w ul. Kolonia Gródek wraz z wykonaniem nawierzchni z kostki betonowej brukowej z płytami w 2012r. Odbędzie się spotkanie z przewodniczącym Rady Osiedlowej „Słoneczna - Kolonia Gródek” oraz Sołtysem Nowych Lipin oraz radnym z tego terenu. Zapoznano z dokumentacją projektową, przekazano informacje dot. realizacji zadania i poproszono o wsparcie w terenie.

- Budowa kanalizacji deszczowej w ul. Gdyńskiej na odc. od ul. Piłsudskiego do ul. Laskowej W ramach inwestycji przewidziano w ramach robót dodatkowych i uzupełniających wykonanie nakładki asfaltowej na odc. Od ul. Piłsudskiego do Laskowej.

- Budowa boiska przy ZS w Duczkach – projekt i budowa
Wykonano boisko wraz z nawierzchnią poliuretanową ogrodzenie boiska, w trakcie montaż wyposażenia sportowego. Trwają prace porządkowe celem zgłoszenia obiektu do odbioru.
- Przeprowadzono postępowania do kwoty 14.000 €:
 - a) na wykonanie przepustów w Nowym i Starym Grabiu,
 - b) na wykonanie wpustów deszczowe w ul. Gagarina i ul. Czarnieckiego,
- Zawarto umowę na wyposażenie placu zabaw na kwotę 23.300 zł brutto (Wiosenna, Nowe Lipiny, Leśniakowizna, Czarna).
- Nadzór nad remontami dróg gminnych (ul. Ludowa, Czarnieckiego, Suwalska, sięgacz w ul. Kwitnącej, ul. Gagarina, Rycerska, Kresowa, Poprzeczna);
- Zawarto umowę na wykonanie drenażu i odtworzenie nawierzchni w ul. Rumiankowej w Zagościńcu;
- W dniu 28 października w Warszawie złożono wniosek o dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn. „Poprawa dostępu do infrastruktury informatycznej w Gminie Wołomin”. Wniosek ten ubiega się o dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2007-2013,
- W dniu 9 listopada odbyło się seminarium „Pomocna dłoń – Lekcja przedsiębiorczości”, które skierowane zostało do uczniów najstarszych klas wołomińskich szkół średnich. Współorganizatorami Konferencji byli: Powiatowy Urząd Pracy w Wołominie, Wydział Strategii i Rozwoju Starostwa Powiatowego w Wołominie oraz Wołomiński Cech Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości.
- W ramach zadania inwestycyjnego pn. „Budowa kompleksu sportowego przy ZS Nr 5 w Wołominie”, które uzyskało rekomendację do dofinansowania w ramach IV Edycji Programu „Moje Boisko – Orlik 2012” obecnie Wydział Planowania i Rozwoju wspólnie z Wydziałem Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miejskiego w Wołominie przygotowuje wniosek o wypłatę dotacji z budżetu państwa na dofinansowanie zadania realizowanego w ramach ww. Programu.
- W dniu 17 listopada 2011 roku opublikowana została lista rankingowa wniosków o dofinansowanie złożonych w ramach działania 8.3. Projekt pn. „Internet szansą rozwoju Gminy Wołomin” złożony przez Gminę Wołomin znalazł się na 30 miejscu ww. listy, uzyskując rekomendację do dofinansowania na łączną kwotę 2.526.749,10 zł.
- W dniu 31 października br. Wydział Planowania i Rozwoju złożył wniosek o dofinansowanie projektu pn. „Razem Tworzymy Bezpieczny Wołomin”, który ubiegał się będzie o dofinansowanie w ramach Rządowego Programu Ograniczania Przestępczości i Aspołecznych Zachowań „Razem Bezpieczniej”. Obecnie trwa ocena formalna złożonego wniosku.
- Burmistrz Wołomina Ryszard Madziar złożył podziękowanie Panu Rafałowi Białemu – redaktorowi naczelnemu magazynu TKM. Pan Rafał Biały i jego wydawnictwo zapoczątkował cykl wydawnictw multimedialnych związanych z portretami słynnych Polaków. Pierwszym z nich była płyta poświęcona Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, który od 1924 roku jest honorowym obywatelem Wołomina.
- Z rozmowy z Burmistrzem Ząbek Panem Robertem Perkowskim burmistrz dowiedział się, że Ząbki podjęły decyzję o wystąpieniu z umowy dot. dofinansowania wspólnego biletu. Kolejna rozmowa z Dyrektorem ZTM panem Rutą dot. zagrożeń funkcjonowania „Wspólnego Biletu”. Jeżeli umowy na dofinansowanie nie zostaną podpisane to „Wspólny Bilet” przestanie funkcjonować. O uzupełnienie informacji Burmistrz poprosił swojego Zastępcę Sylwestra Jagodzińskiego.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza Wołomina

Poinformował, że drogą e-mail otrzymał informację którą należy traktować bardziej jak doniesienie prasowe, a nie jako oficjalną wiadomość otrzymał informację, że „Wspólny Bilet” jest zagrożony. Burmistrz Ząbek wypowiedział porozumienie w zakresie współfinansowania „Wspólnego Biletu”. Zacytował ostatnie zdania z treści otrzymanego e-maila: „Decyzję

Ząbek mogą odczuć dotkliwie pasażerowie z Zielonki, Kobyłki i Wołomina. ZTM zmuszony jest do tego, żeby wypowiedzieć porozumienia w zakresie „Wspólnego Biletu” również tym samorządom. Liczymy, że do końca stycznia 2012 roku uda się wspólnie wypracować jak najlepsze dla pasażerów rozwiązanie”. Zastępca Burmistrza był umówiony z Dyrektorem Rutą na dzień 1 grudnia. Natomiast w dniu 30 listopada miał spotkać się z nim Burmistrz Ząbek. To było inicjatywą ZTM by pojedynczo umawiać się z przedstawicielami gmin zainteresowanych dalszym funkcjonowaniem „Wspólnego Biletu”. Jak widać spotkanie z Burmistrzem Ząbek przyniosło taki rezultat jak przedstawił Burmistrz Ryszard Madziar. Kierownictwo Gminy Wołomin swoje spotkanie postanowiło przełożyć na inny termin spotkania z Dyrektorem ZTM, by mieć czas na porozumienie się w omawianej sprawie z Burmistrzami pozostałych gmin, sygnatariuszy porozumienia dot. „Wspólnego Biletu”.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Poinformował, że przed sesją spotkał się z prezydium Rady Miejskiej i wstępnie podjęto deklarację, że w momencie uzyskania pełniejszych informacji zostanie zwołane posiedzenie Komisji Gospodarki która zajmie się tą sprawą i o decyzjach radni zostaną poinformowani.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał z jaką datą Burmistrz Ząbek chce zakończyć współpracę z ZTM.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Nie miał dokładnych informacji, gdyż sprawa jest bardzo świeża i raczej należy je traktować jak informacje prasowe, a nie jako pewniki. Nie jest tak, że już od dnia następnego mieszkańcy nie będą jeździli na „Wspólnym Bilecie”. Są jeszcze trzy miesiące na rozmowy i negocjacje.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Przekazał, że wypowiedzenie porozumienia jakoby miało miejsce na spotkaniu Burmistrza Ząbek z Dyrektorem ZTM w dniu odbywania się sesji Rady Miejskiej w Wołominie, a wypowiedzenie jest z trzymiesięcznym wyprzedzeniem.

Dominik Kozaczka – radny

Wywnioskował z wypowiedzi burmistrzów, że do końca miesiąca lutego ten bilet jeszcze będzie funkcjonował.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Potwierdził, że do końca lutego „Wspólny Bilet” będzie funkcjonował, ale liczy na to, że będzie jeszcze dłużej. To jednak zależy również od kondycji finansowej poszczególnych gmin.

Igor Sulich – radny

Prosił o informacje na jaki okres została podpisana obecnie funkcjonująca umowa. To było w czerwcu i czy to było na okres jednego roku czy na pół roku ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Powiedział, że umowa była podpisana w miesiącu marcu, na okres do końca roku, z trzymiesięcznym terminem wypowiedzenia tj. bilet będzie do końca marca.

Igor Sulich – radny

Zapytał, czy to nie jest tak, że jeżeli umowa była zawarta do dnia 31 grudnia 2011 roku, to jest tylko deklaracja, że ona nie zostanie przedłużona i z dniem 1 stycznia mieszkańcy zostaną bez „Wspólnego Biletu”.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

W związku z tym, że są to bardzo nowe informacje, próbował skontaktować się z Burmistrzem Ząbek Robertem Perkowskim. Bez powodzenia. Rozmowa ma odbyć się następnego dnia. Chodzi o to by przedyskutować te informacje, które Burmistrz Robert Perkowski otrzymał, a Zastępca Burmistrza Wołomina Sylwester Jagodziński otrzymałby dopiero w dniu 1 grudnia na spotkaniu w ZTM. Jednak przed sesją dotarła informacja o rezygnacji Ząbek z dofinansowywania „Wspólnego Biletu”. Brak jednak szczegółów. Następnego dnia te szczegóły będą znane.

Emil Wiatrak – radny

W związku z tym, iż Burmistrz w swoich informacjach przedstawił stan realizacji inwestycji, ale radny nie słyszał jak wygląda sytuacja budowy ul. Lipiny B. Prosił o uzupełnienie tych informacji. Z posiadanych przez niego informacji wynika, że były jakieś odwołania od przetargów.

Mariola Klimek - Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego

Odpowiadając na pytanie radnego wyjaśniła, że 4 listopada do Urzędu Miejskiego wpłynęło odwołanie firm Granar i Drogomex. W dniu 14 listopada odbyło się posiedzenie Krajowej Izby Odwoławczej. Postanowienie było pozytywne dla odwołujących się. Natomiast w dniu 23 listopada Zespół Zamówień Publicznych przekazał kopię wyroku Krajowej Izby Odwoławczej, po czym rozpoczęto ponowną procedurę oceny ofert celem której było ponowne rozstrzygnięcie postępowania przetargowego. Obecnie komisja jest w trakcie ponownego sprawdzania ofert. Jeszcze raz to postępowanie zostanie rozstrzygnięte. Dotrzymując wszystkich obowiązujących terminów, w połowie grudnia będzie można podpisać umowę jeżeli nie innych dodatkowych komplikacji, których nikt nie jest w stanie przewidzieć.

Michał Milewski – radny

Od lipca toczy się rozmowa na temat wiat przystankowych, które miały się pojawić w sołectwach. Gdy radny pyta w Wydziałach Urzędu Miejskiego, których pracownicy mieli się tym zajmować, to za każdym razem słyszy, że już niedługo będą one zamontowane. Jest już grudzień i za chwilę skończy się rok budżetowy, a wiaty przystankowe nie zostały zamontowane. Zapytał więc co się dzieje w tej sprawie.

Krzysztof Kuśmierowski – Naczelnik Wydziału Mienia komunalnego i Terenów Publicznych
Odpowiedział, że zostały zamówione trzy wiaty, które mają stanąć w sołectwach tj w Ossowie i Helenowie. Następnego dnia po sesji mają one być montowane. Jednak czy tak będzie to będzie mógł odpowiedzieć następnego dnia. Był jakiś problem w firmie, która wytwarza te wiaty.

Michał Milewski – radny

Usłyszał, że zostały zamówione tylko trzy wiaty przystankowe, a z jego wiedzy wynika, że tych wiat powinno być cztery. Dwie miały być ustawione na przystankach w Ossowie i dwie w sołectwie Helenów.

Krzysztof Kaźmierowski – Naczelnik Wydziału Mienia komunalnego i Terenów Publicznych
Kiedy objął swoją funkcję naczelnika, to zastał sytuację z zamówieniem ofertowym zakupu trzech wiat.

Pkt 7

Interpelacje i zapytania radnych

Andrzej Żelezik – radny

Zapytał, czy w ostatnim czasie było wystąpienie dzierżawcy części Placu 3 Maja w sprawie udzielenia koncesji na sprzedaż alkoholu i czy taka koncesja została udzielona ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Na to pytanie radnego odpowie szczegółowo Naczelnik Roman Kroner w trakcie sesji, ale nie było go na sali obrad.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że wielokrotnie prosił, by w sesjach uczestniczyli Naczelnicy Wydziałów Urzędu Miejskiego.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił, by radni powiatowi z terenu Gminy Wołomin byli zapraszani oficjalnie na sesje Rady Miejskiej. Obecnie nie są oficjalnie zapraszani i dlatego nie przychodzą na sesje gminne.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że radni powiatowi nie są zapraszani z imienia i nazwiska. Natomiast zaproszenie na sesje Rady Miejskiej jest wysyłane do Starosty Powiatu Wołomińskiego i do Przewodniczącego Rady Powiatu. Informacja o sesji i jej terminie znajduje się na stronie internetowej. Dlatego nie uważał, że powinien zapraszać każdego z imienia i nazwiska. Jeżeli ktoś chce uczestniczyć w sesji, to ma duże możliwości by się dowiedzieć kiedy obradują radni miejscy.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił o wycięcie jednej topoli przy skrzyżowaniu ulic Armii Krajowej z Geodetów. Jedna z tych ulic jest droga wojewódzka a druga powiatowa. Jednak, gdy skręca się z Al. Armii Krajowej w ul. Geodetów w kierunku Czarnej, rosnące na skrzyżowaniu dwie topole, skutecznie zasłaniają samochody nadjeżdżające od strony wsi Czarna z dość dużą prędkością i robi się dość niebezpieczne miejsce.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Zobowiązał, że do wysłania stosownego pisma do Starostwa z prośbą zbadanie sytuacji. Prawdopodobnie te topole nie rosną na terenie gminnym.

Dominik Kozaczka – radny

Przypomniał, że składał pismo odnośnie skrzyżowania ul. Waryńskiego i Głowackiego w sprawie zmiany organizacji ruchu. Czas mija, a nic się w tej sprawie nie dzieje.

Krzysztof Kuśmierowski – Naczelnik Wydziału Mienia komunalnego i Terenów Publicznych
W posiadanej przez niego wiedzy wynika, że ta sprawa jest w trakcie realizacji. Sprawa została skierowana do zaopiniowania. Organizacje ruchu opiniuje właściwa jednostka policji oraz zarządca dróg nadrzędnych, jeśli jest włączenie w drogi nadrzędne.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał więc, dlaczego Naczelnik odpisał mu, że ta organizacja ruchu będzie zmieniona, a teraz okazuje się, że jeżeli opinia będzie negatywna to nic się w tej sprawie nie da zrobić.

Krzysztof Kuśmierowski – Naczelnik Wydziału Mienia komunalnego i Terenów Publicznych
Odpisał radnemu tak jak mówi. Organizacja ruchu zostanie zmieniona. Przygotowano projekt organizacji z uwzględnionymi zmianami i dano do zaopiniowania. Te opinie z reguły nie są negatywne. Po uzyskaniu tej opinii będzie można skutecznie wprowadzić nową organizację ruchu.

Wojciech Plichta – radny

Pierwsze swoje pytanie powtarza na sesji po raz trzeci z rzędu. Chodzi mu o dziury w jezdniach w miejscowości Duczki, i ma tu na myśli 2-3 dziury na ul. Krótkiej. Osiem tygo-

dni temu zgłosił te dziury w jezdni do odpowiedniego wydziału Urzędu Miejskiego. Na pierwszej i na drugiej sesji otrzymał odpowiedź, że zostało to zlecone do naprawy Miejskiemu Zakładowi Oczyszczania. Mija ósmy tydzień od zlecenia. Dziury nadal są i są coraz większe. Prosił aby wreszcie coś z tym zrobić.

Drugą sprawą podnoszona przez radnego były spowalniacze na ul. Przyporowej w Duczkach. Na początku kampanii przed wyborami został tam wylany kawałek asfaltu. Mieszkańcy prosili o spowalniacz. Odpowiedziano im, że taki spowalniacz można zamontować po jakimś czasie. Za obecnej kadencji rady wykonano kolejną część ul. Przytorowej. Teraz tam często jest przekraczana dozwolona prędkość jazdy. Radny rozmawiał w tej sprawie proponując by na tej ulicy zostały umieszczone trzy spowalniacze. Otrzymał odpowiedź, że w bieżącym roku zostanie wykonany tylko jeden bo nie ma pieniędzy. Niedługo nastąpi koniec roku, a tych spowalniaczy nie ma. Zapytał Burmistrza czy będą one wykonane, czy radny będzie musiał odpowiadać mieszkańcom po raz kolejny, że nie ma pieniędzy.

Trzecie pytanie dotyczyło Ośrodka Sportu i Rekreacji HURAGAN. Za czasów gdy dyrektorem był Pan Krzysztof Gawara na stronie internetowej widniał cennik w którym ujęta była np. cena za korzystanie z bieżni. Nikt nigdy nie płacił za korzystanie z bieżni. To był absurd, który na szczęście zniknął ze strony internetowej. Jednak pojawiła się kolejna rzecz. OSiR Huragan ma swoje logo w kolorach zielono-czarno- czerwonym. Jednak na stronie internetowej OSiR jest użyte logo PWKS używane od 1923 r. I uzyskanych przez radnego informacji wynika, że PWKS nie zgodził się na wykorzystanie tego znaku przez OSiR. Prosił o wytłumaczenie tej sprawy. PWKS ma swoje logo a OSiR ma swoje.

Krzysztof Kuśmierowski – Naczelnik Wydziału Mienia komunalnego i Terenów Publicznych Poinformował, że wszystkie ubytki w nawierzchniach dróg są zgłaszane do Miejskiego Zakładu Oczyszczania. Obecnie jest ewidencjonowane wszystko co zostało i nie zostało wykonane. Odpowiedź z MZO jest zawsze podobna, że przyczyną jest ciągłe uszkodzenie maszyny która nazywa się recykler.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Obiecał, że spowalniacze na ul. Przytorowej w Duczkach pojawia się jeszcze w bieżącym roku.

Rafał Biały – radny

Przypomniał, że na poprzedniej sesji gościł przedstawiciel Starostwa Pan Rafał Urbaniak. Radni postawili szereg pytań w sprawie gospodarowania drogami powiatowymi. Zapytał czy udzielono jakiejś odpowiedzi na nie, jeżeli tak to radny chciałby się z nimi zapoznać. Jeżeli nie, to kiedy można się spodziewać tej odpowiedzi.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Odpowiedział, że żadna odpowiedź nie wpłynęła, ale wie , że taka odpowiedź jest przygotowywana. Nie zna terminu jej udzielenia.

Dominik Kozaczka – radny

Al. Armii Krajowej nie jest droga gminną, ale gmina dołożyła dość pokaźną kwotę pieniędzy na jej remont. Zdaniem radnego wykonanie tej ulicy jest „byle jakie”. Za oznakowanie tej ulicy odpowiada Starostwo Powiatowe. Radny poprosił aby pracownicy gminy zwrócili na tą kwestię uwagę. Powiat usterek nie zauważył i później przez rok trzeba je będzie zgłaszać by zostały naprawione. Chodziło mu o to by oznakowanie przejść dla pieszych zostało namalowane w odpowiednich miejscach tj. tam gdzie one istniały uprzednio, a teraz ich nie ma. Chyba wykonawca zapomniał je namalować. Prosił też o przywrócenie oznakowania przy ul. Laskowej, ul. Chodkiewicza itd. w kierunku ul. Geodetów. Poprosił by Burmistrz wysłał pracownika, który jest specjalista w tym zakresie , by zwrócił na to uwagę. Gmina ma do tego prawo gdyż dofinansowywała budowę tej ulicy

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Oświadczył, że tą inwestycję na Al. Armii Krajowej w Wołominie traktuje bardzo poważnie, pomimo tego, że w większości ta inwestycja jest finansowana ze środków powiatu. Razem z Burmistrzem Ryszardem Madziarem już wcześniej podjęli decyzję, że odbiór końcowy tej inwestycji nie może odbyć się bez przedstawicieli Urzędu Miejskiego w Wołominie. Tak też się stało. Został oddelegowany pracownik z Wydziału Rozwoju Gospodarczego Pan Tomasz Lipski, który już od 30 listopada 2011 roku bierze udział w odbiorze końcowym wykonania tej ulicy. Natomiast nie jest tak, że ten odbiór zakończy się w ciągu jednego dnia. Jest to odcinek od ul. Piłsudskiego do ul. Geodetów. Tam jest wykonanie oznakowania o którym mówił radny Dominik Kozaczka. Odnosząc się do słów radnego Dominika Kozaczki dot. przywrócenia przejść dla pieszych. To wszystko jest w dokumentacji technicznej. Być może tych przejść o których mówi radny nie ma, ale są te które powinny być, które zostały zatwierdzone przez Wojewódzkiego Inspektora Ruchu Drogowego. Jeżeli jakichś oznakowań przejść nie ma to nie dlatego, że ktoś o nich zapomniał, tylko dla tego, że są w innym miejscu, które z punktu widzenia technicznego i bezpieczeństwa powinny być właśnie tam gdzie zostały zaprojektowane. Dlatego przywrócenie oznakowania przy ul. Laskowej, jeżeli nie zostało wykonane, to zostanie wykonane na ostatnim etapie. Wykonawca ma czas na wykonanie inwestycji. Czasami zdarza się tak, że czegoś nie wykona np. tych ostatnich elementów którymi może być właśnie to oznakowanie, ale zgłasza zamawiającemu chęć rozpoczęcia prac odbiorowych by nie wejść w okres kar umownych, nie przeterminować tej umowy. Oczywiście komisja odbiorcza idzie i wszystko po kolei punktuje. W tym przypadku przedstawicielem gminy będzie Pan Tomasz Lipski. Zastępca Burmistrza był na tej drodze. Ma sam pewne uwagi, które przekazał Panu Tomaszowi Lipskiemu. Są to np. kwestie dolewania asfaltu przy krawężnikach, nieestetyczne i niechlujne zakończenia kładzenia asfaltu przy skrzyżowaniach z drogami gminnymi, zbyt niskie obsadzenie studzienek, które znajdują się w pasie drogi. Pan Tomasz Lipski pracuje w komisji odbiorowej. Komisja rozpoczęła prace odbiorowe od ulicy Piłsudskiego i kieruje się w kierunku ul. Geodetów. Nie wiadomo czy w ciągu jednego dnia przejdą całą drogę. Jeżeli nie to będą kontynuować te prace odbiorowe w kolejnych dniach. Zgodnie z umową powiatu z wykonawcą prace odbiorowe mogą trwać nawet 7 dni. Prace odbiorowe rozpoczęto, ale to nadal jeszcze jest plac budowy. Za ten plac budowy odpowiada kierownik budowy. Do momentu podpisania protokołu końcowego bezusterkowego to ta droga nie jest odebrana. O to o czym mówi radny Dominik Kozaczka Zastępca Burmistrza zapytał Pana Tomasza Lipskiego tzn czy była poruszana kwestia oznakowania poziomego na tej drodze. Być może coś jeszcze nie zostało zrobione. Wiadomo już np. że jest problem zagospodarowania terenów przyległych. Tam trzeba zasiać trawę, która jest w projektach. Obecnie jest to nieoprzątnięte i leży tam gruz. Dlatego Jego zdaniem inwestycja na tej drodze w dniu 30 listopada nie zostanie odebrana.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że nie zrozumiał się z Zastępcą Burmistrza, który mówi o oznakowaniach przejść dla pieszych na Al. Armii Krajowej, a radnemu chodziło o oznakowanie przejść dla pieszych przy skrzyżowaniach dróg gminnych z tą drogą. Chodziło mu o oznakowanie przejścia dla pieszych na ul. np. Laskowej. Gdy była wykonywana nawierzchnia Al. armii Krajowej, to asfalt był nalewany również w boczne ulice na długości 5-6 metrów i ten asfalt zakrył dotychczasowe oznakowania. Dlatego prosił by zwrócić uwagę, by na tych drogach gminnych przy skrzyżowaniach z Al. Armii Krajowej poprawić te oznakowania. Radny zapytał co będzie się działo z ul. Laskową, która przy remoncie Al. Armii Krajowej została „popsuta”.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Tak jak powiedział wcześniej rozpoczął się odbiór i przedstawiciele gminy będą zaglądać wszędzie tam gdzie tylko można. Komisja składa się z 11 osób, w tym jeden lub w kolejnych dniach 2 przedstawiciele Urzędu Miejskiego. Nie jest tak, że sprawdza się tylko Al. ar-

mii Krajowej i nie patrzy co się dzieje w drogach pobocznych. Tam gdzie była ingerencja wykonawcy, to to musi mieć odzwierciedlenie w dokumentacji i musi być wykonane, naprawione lub doprowadzone do stanu pierwotnego sprzed budowy. Zastępca Burmistrza prosił radnego by nie przekazywał publicznie swojego subiektywnego odczucia mówiąc, że ta droga tj. Al. Armii Krajowej została wykonana „byle jak”. Po to jest powołana komisja odbioru inwestycji, by w protokole odbioru określić również jakość wykonanych robót. Zdarza się tak, że nie zawsze uczestnicy procesu inwestycyjnego: kierownik budowy, inspektorzy nadzoru, projektant wpisują tą jakość wykonanych robót jako „bardzo dobrą”. Można odebrać inwestycję, jeżeli jest wpisana jakość wykonanych robót jako „dobra” a nawet „dostateczna”. To już odpowiedzialnością wszystkich uczestników procesu odbiorowego. On sam gdy odbiera ulicę z pracownikami, to stara się by nie było wpisane jakość robót „dostateczna”. Oznacza to, że prace zostały wykonane, ale są jakieś wady i usterki. Jeżeli można je poprawić to Zastępca Burmistrza dąży do tego by poprawić. Jak będzie w wypadku Al. Armii Krajowej to jeszcze nie wiadomo. Jest też tak, że zgodnie z warunkami technicznymi pewne rzeczy się dopuszcza i można odebrać inwestycję, ale niektóre nie mogą być zaakceptowane. Przykładem może być to, że odległość między obrzeżami jezdni może być do 1 cm. Jeżeli od krawędzi chodnika do jezdni będzie szpara szerokości 1 cm, to choć to nie najładniej wygląda, ale można odebrać taką pracę budowlaną. Jeżeli będzie więcej to niestety takiego wykonania prac nie można przyjąć. Jeżeli radni będą chcieli wziąć udział w pracach odbiorowych na terenie gminy Wołomin to jest to możliwe. Już trochę radnych zgłosiło się do odbioru ul. Tęczowej i ul. Andersa.

Igor Sulich – radny

Zwrócił się do Burmistrza z pytaniem jakie ma on możliwości motywowania Dyrektora MZO czy też jakie możliwości przewiduje umowa w razie nie wykonywania przez MZO zleconych robót. Z informacji radnego, choć niepotwierdzonych, wynika, że MZO „łata” dziury w Rasztowie. Natomiast jest problem z załatwianiem dziur w Wołominie. Trudno jest zrozumieć, że jeżeli Rada Miejska w Wołominie co roku przeznacza środki finansowe dla Miejskiego zakładu Oczyszczania w Wołominie, będącego jednostką budżetową gminy, nie tylko na świadczone usługi ale i na inwestycje tj. zakup sprzętu, dlaczego gmina Wołomin musi czekać w dalszej kolejności niż np.. taki Rasztów?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Skoro radny mówi, że przedstawiona przez niego informacja nie jest potwierdzona, to ciężko się mu do tego odnosić. Odbędzie się spotkanie z Dyrektorem MZO w kwestii przyspieszenia i lepszego wykonywania tych prac. O przedstawienie wyników tego spotkania poprosił Krzysztofa Kuśmierowskiego – Naczelnika Wydziału Mienia komunalnego i Terenów Publicznych.

Krzysztof Kuśmierowski – Naczelnik Wydziału Mienia Komunalnego i Terenów Publicznych

Stale trwają prace nad określeniem zasad zlecania i wykonywania robót przez Miejski Zakład Oczyszczania w Wołominie, jak również nad tym by w bieżącym roku zintensyfikować te prace. Na temat tego czy MZO pracuje poza terenem Gminy Wołomin nic mu nie jest wiadomo. Kilkakrotnie odbywały się spotkania z kierownictwem MZO w takiej kwestii by uprościć zasady zlecania i odbioru prac jak również zapewnić sobie nad nimi pewnego rodzaju kontrolę. MZO jako zakład budżetowy realizuje prace w ramach dotacji. Urząd później rozliczy dotacje. Pracownicy Urzędu potwierdzają, że te prace zostały wykonane, odebrane i za nie jest płacone. Jeżeli prace nie zostały wykonane to nie następuje ich odbiór.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że na sesji rada przyznała MZO prawo do wykonywania prac poza terenem gminy. Dlatego dziwił się, że Krzysztof Kuśmierowski – Naczelnik Wydziału Mienia komunalnego i Terenów Publicznych twierdzi, że nie wie iż MZO świadczy usługi poza terenem

naszej gminy. Mówiono o kwestii priorytetów. Najpierw powinna być Gmina Wołomin, a potem jeśli moce przerobowe pozwolą na to – MZO może pracować na rzecz innych podmiotów.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Stwierdził, że nie wiadomo jakie prace są wykonywane w tej wspomnianej przez radnego miejscowości. Należy uzyskać informacje od Dyrektora MZO czy faktycznie są tam wykonywane jakieś prace. Sądził jednak, że wszystkie siły MZO są skierowane na Wołomin.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Przyznał, że we wspomnianym przez radnego Igora Sulicha przypadku potwierdzenia informacji nie ma, ale nie jest tajemnicą, że MZO prowadzi prace również poza Gminą Wołomin.

Igor Sulich – radny

Poprosił Burmistrza o uzyskanie od Dyrektora MZO i przedstawienie radnym zestawienia jakie roboty i w jakim terminie były wykonywane. Zapytał czy w umowie, która jest podpisana z MZO jest ustalony jakiś termin w jakim zakład ma wykonać zlecone prace ? Powinien być wskazany termin na wykonanie zleconych prac i na ich rozliczenie. Jeżeli ten czas jest przekroczony, to zdaniem radnego powinny, w uzasadnionych przypadkach powinny być naliczane kary.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Obiecał, że na następna sesje zaprosi Dyrektora MZO by radni mogli mu zadać pytania.

Andrzej Zelezik – radny

Jego zdaniem radni zasiadający na sali obrad są radnymi całego miasta, a nie tylko poszczególnych okręgów z których kandydowali. Jednak dyskusja przeradza się w tym kierunku, że każdy myśli o swoim okręgu. Dlatego i on wspomniał o swoim okręgu. Zwracają się do niego Przewodniczący Rad Osiedli np. Polna – Asnyka, Partyzantów, 1 Maja z uwagami, że w tamtym rejonie mało jest obecnie robione. Radny zazdrościł radnemu Wojciechowi Plichcie, który mówi o trzech dziurach w jezdni. W rejonie wspomnianych osiedli wypadła z planu inwestycyjnego projekt modernizacji ul. Partyzantów na której jest trzydzieści albo jeszcze więcej dziur. Uspokoiła radnego wypowiedź Naczelnika Wydziału Mienia Komunalnego i terenów Publicznych, który powiedział, że wykonywana jest penetracja terenu w celu spisania wszystkich potrzeb. Wierzy w to, że w ramach funduszu, który jest przeznaczony na poprawę przejezdności, niektóre z drogi zostaną na tyle poprawione, że ich stan nie będzie uciążliwy dla mieszkańców.

Radny prosił, również by przy odbiorach inwestycji drogowych, zwracać uwagę na stan zjazdu z ulicy asfaltowej na ulicę gruntową. Zazwyczaj te połączenia są w bardzo złym stanie.

Radny prosił o racjonalne podejście do remontów tych ulic które są najbardziej zaniedbane

Adam Bereda – radny

Zapytał, kiedy zostanie dokonany odbiór boiska na OSiR HURAGAN ?

Po sierpniowych opadach deszczu, na pasażu na Osiedlu Niepodległości w niektórych miejscach zapadła się kostka i nie zostało to jeszcze naprawione. Prosił o wpisanie tego do programu pilnych napraw.

Prosił o informacje, czy coś jest robione na placu zabaw przy ul. Reja. W okresie letnim plac był podtopiony. Miało tam być robione odwodnienie. Zbliża się okres zimowy i po wiosennych roztopach ponownie może być ten skwer zalany.

Dotarły informacje do radnego, iż był wykonywany audyt energetyczny na terenie gminy. Zapytał, czy jest on do wglądu oraz czy zostały podjęte jakieś działania w związku z wynikami tego audytu.

Radny prosił również o uaktualnienie systemu informacyjnego w mieście. Wiele tablic należałoby wymienić bo nic na nich nie widać m.in. mapa miasta przy Pomniku Józefa Piłsudskiego gdzie odbywają się liczne uroczystości.

Grzegorz Mickiewicz - Zastępca Burmistrza

Boisko na terenie OSiR budowała firma Saltex za kwotę 1787 tys. zł. Są dwa protokoły odbioru końcowego bo to zadanie zostało podzielone już w momencie ogłaszania postępowania przetargowego. Pierwsza część to jest wykonanie infrastruktury technicznej. Cztery miesiące od podpisania umowy i uzyskania certyfikatów FIFA II Stars do końca listopada 2011 roku. Jeżeli chodzi o pierwszą część czyli wykonanie samego boiska to rozpoczęcie prac odbiorowych nastąpiło w dniu 4 listopada 2011 roku. Ten odbiór rozpoczął się. Jednak ze względu na brak energii elektrycznej oraz nie sprawdzenie dokumentacji powykonawczej przez nadzór inwestorski, kolejny termin odbioru został wyznaczony na dzień 16 listopada 2011 roku. Później na prośbę uczestników procesu inwestycyjnego ten termin odbioru został przesunięty na dzień 17 listopada 2011 r. W dniu 17 listopada protokół końcowego odbioru został podpisany przez uczestników stron w tym pierwszym zakresie jeżeli chodzi o wybudowanie infrastruktury sportowej. Do dnia 30 listopada 2011 roku wykonawca miał termin na uzyskanie certyfikatów FIFA II Stars. W przeciągu najbliższych kilku dni ten certyfikat powinien przekazać gminie. Dopiero gdy ten certyfikat zostanie dostarczony to gmina będzie mogła wypłacić pozostałą część należności czyli 20% tej wspomnianej wcześniej kwoty.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Zobowiązał się do uporządkowania kostki na pasażu na osiedlu Niepodległości. Natomiast co do audytu energetycznego i Placu Zabaw na ul. Reja to poprosił o udzielenie wyjaśnień Naczelnika Krzysztofa Kuśmierowskiego.

Krzysztof Kuśmierowski – Naczelnik Wydziału Mienia Komunalnego i Terenów Publicznych

Wyjaśnił, że audyt to jest inwentaryzacją istniejącego oświetlenia ulicznego czyli opraw, żarówek, szaf oświetleniowych, przekaźników. Audyt wskazuje stan jaki jest obecnie. Niestety jeszcze ok. 15% to są źródła światła rtęciowego, które obecnie już nie są stosowane. *)% to są oprawy starego typu, takie, które nie posiadają żadnych homologacji i certyfikatów. To są wszystkie te oprawy, które widać na ulicach, a wykonane są z plastiku i one wszystkie mają przepalone czarne klosze. Wszystkie te oprawy nie posiadają homologacji i praktycznie nie nadają się do użytku. Pozostałe oprawy to te które były zmienione w ramach modernizacji lub wymiany sukcesywnie zawieszane.

Ponieważ audyt wskazuje, że modernizacja wszystkich 5400 punktów oświetleniowych na mieście tj koszt rzędu 7-10 mln. zł w zależności od wersji montażu finansowego, który się przyjmie postanowiono rozpocząć sukcesywną wymianę opraw z żarówkami. To powinno dać w granicach 30% oszczędności na energii elektrycznej. Natomiast nie da się tego rozpisać rok po roku. Nie będzie się wymieniać 1000 czy 2000 lecz tą liczbę będzie można wskazać dopiero po przetargu. Zakłada się, że to będzie liczone w setkach. Dlatego ten efekt końcowy będzie wydłużony w czasie. Natomiast zdecydowano się na oprawy, które obecnie są standardem, czyli odlew aluminiowy z kloszem wandaloodpornym, oraz źródła światła o czasie żywotności powyżej 16 000 godzin. Takie założenia są wstawiane do przetargów tj z jednej strony konserwacja a z drugiej sukcesywna wymiana punktów świetlnych. Ponieważ na mieście jest szeroki zakres mocy, która nie do końca jest wykorzystywana, ponieważ są zainstalowane żarówki o mocy od 250 W na drogach polnych i ok. 50W na drogach osiedlowych. Postanowiono o ujednoliceniu oświetlenia do 100W na szlakach komunikacyjnych do 70W na pozostałych drogach. To przy nowych kloszach i nowych odbłyśnikach da większy efekt oświetleniowy.

Po oględzinach na Placu Zabaw stwierdzono, że należałoby przełożyć chodnik od placu zabaw do skrzyżowania ul. Reja z ul. Kościelną. Te prace będzie można wykonać dopiero po nowym roku.

Służby urzędu również dostrzegły nieaktualne tablice informacyjne. Taki całkowicie nieczytelny plan miasta, który był przy szpitalu został całkowicie osunięty. Jest nowy system wizualizacji miejskiej i dąży się do tego by w przyszłym roku zostały wymienione wszystkie zniszczone plany miasta.

Michał Milewski – radny

Kontynuował wątek wiat przystankowych. Powiedział, że w miejscowości Helenów również powinny być ustawione dwie wiaty przystankowe. Na ten cel były przeznaczone pieniądze z funduszu sołeckiego. Poprosił więc o wyjaśnienie co do ilości tych wiat.

W związku z faktem, iż na sesji od pół godziny toczy się rozmowa na temat MZO który jest zakładem budżetowym gminy, dlatego tak jak naczelnicy Wydziałów Urzędu Miejskiego tak dyrektor tego zakładu powinien uczestniczyć w każdej sesji, a nie tylko wtedy gdy chce od rady pieniądze.

Od dwóch tygodni w prasie pojawiają się artykuły będące przepychanką prasową pomiędzy Burmistrzem Wołomina, a radnym Sejmiku Województwa Mazowieckiego Panem Krzysztofem Gawkowskim w sprawie drogi 634. Pan Krzysztof Gawkowski zarzuca gminie, że nie wypełniła jakiś zobowiązań związanych z drogą 634. Burmistrz odpowiada, że to jest po stronie Sejmiku Województwa. Radny prosił o informację na sesji Rady Miejskiej po której stronie jest prawda. Jeżeli gmina nie dołożyła jakiś starań to trudno, ale jeżeli to nie jest prawda to należy się bronić. Jeżeli okaże się, że wina nie leży po stronie Wołomina, to obiecał, że pojedzie na najbliższą sesję sejmiku województwa i zada pytanie dlaczego ta inwestycja nie jest realizowana.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

O wyjaśnienie problemów z inwestycją na drodze 634 poprosił Zastępcę Grzegorza Mickiewicza. Natomiast sprawę wiat przystankowych postara się wyjaśnić i udzieli radnemu pisemnej odpowiedzi. Obiecał, że na kolejną sesję Rady Miejskiej zostanie zaproszony Dyrektor MZO Radosław Wasilewski.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Oświadczył, że w sprawie dyskusji na temat inwestycji na drodze 634 będzie bronił tak siebie jak i Burmistrza Wołomina Ryszarda Madziara. Dyskusja dotyczy przebiegu tego nowego odcinka drogi wojewódzkiej 634 od Al. Niepodległości do ul. Ogrodowej w Duczkach. Jest to przedstawiane w ten sposób, że Gmina Wołomin poprzez to, że nie realizuje postanowień porozumienia z 2006 roku, to ma wpływ na fakt przebudowy całej drogi wojewódzkiej 634 od ronda w Zielonce, aż za miejscowość Duczki. To burmistrzowi się nie podoba, dlatego, że odcinek od Al. Niepodległości do Duczek to jest tylko niewielki element w całości przebiegu tej drogi wojewódzkiej 634. Budowa drogi wojewódzkiej 634, pod warunkiem, że są wszelkie dokumenty i pozwolenia na budowę, mogłaby się rozpocząć bez tego czy Gmina Wołomin dojdzie do porozumienia odnośnie tego niewielkiego odcinka pomiędzy Al. Niepodległości a ul. Ogrodową w Duczkach. Nie jest to w porządku, że ciężar odpowiedzialności za brak kolejnych kroków związanych z budową tej drogi przekłada się na to co dzieje się na tym małym odcinku. Jest to niewielki ułamek całości drogi, która miała być przebudowywana. Burmistrz i jego zastępca kilkakrotnie byli na rozmowach w Urzędzie Marszałkowskim w Warszawie jak i w Mazowieckim Zarządzie Dróg wojewódzkich i otrzymali informację, że ta droga nie będzie realizowana ze względu na koszty, które jej dotyczą. Koszty te szacowane są na całość inwestycji na kwotę 500 mln. zł. Do momentu możliwości pozyskania środków finansowych na realizację tej drogi w przyszłej perspektywie finansowej 2014 – 2020, nie rozpocznie się budowa tej drogi, dlatego, że samorząd województwa mazowieckiego nie dysponuje tego typu pieniędzmi żeby sfinansować budowę tej drogi. To jest droga wojewódzka i jej modernizację powinien sfinansować samorząd województwa mazowieckiego, a realizować ją powinien Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich. Władze poprzedniej kadencji w 2006 roku podpisały porozumienie o realizacji i wykonaniu dokumentacji projektowo – kosztorysowej odcinka od Al. Niepodległości

do ul. Ogrodowej w Duczkach. Pod koniec poprzedniej kadencji, gdy w Urzędzie w Wołominie nie było jeszcze obecnego Burmistrza Ryszarda Madziara i wielu jego pracowników, Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich przywiózł w jednym kartonowym, dużym pudle całą tą dokumentację, twierdząc, że nie nadaje się ona by na jej bazie złożyć wniosek o ZRID czyli o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej. Ten odcinek miałby być budowany nie na zezwolenie na budowę, tylko na ZRID dlatego, że tam są wyłączenia nieruchomości i burzenie budynków mieszkalnych i gospodarczych. Przywieziono to z wieloma uwagami. Burmistrz otrzymał również projekt aneksu do tego porozumienia z 2006 roku, który na Gminę Wołomin nakłada kolejne obowiązki, jak również zobowiązania finansowe do realizacji tej inwestycji. Mówi się w tym projekcie aneksu zobowiązanie, że po stronie Gminy Wołomin oprócz wykonania dokumentacji projektowo – kosztorysowej i złożenie wniosku o ZRID, będzie przebudowa kolizji w pasie drogowym podczas budowy tej drogi(tj. gazowych, wodociągowych, energetycznych itp.), przestawienie wszystkich ogrodzeń w pasie tej drogi oraz wybudowanie oświetlenia w całym pasie tej drogi a także zrzeczenie się odszkodowań na rzecz województwa mazowieckiego. Chodzi o to, że gdy przy budowie tej drogi nastąpi wejście w działki będące własnością gminy Wołomin to gmina nie będzie żądała odszkodowań od województwa mazowieckiego. Oznacza to, że gmina nie otrzyma kilku czy kilkunastu mln. zł. Ale to jeszcze nie wszystko. Dodatkowo, tam gdzie województwo będzie budowało tą drogę i będzie zajmowało działki prywatne, to nie województwo zapłaci za te wyłączone nieruchomości tylko Gmina Wołomin. Mogą to być kwoty kilkunastu lub kilkadziesiąt mln. zł. Do tego dochodzi wyburzenie ośmiu budynków będących w pasie tej drogi. Województwo również prosi gminę by ta zapewniła lokale zastępcze dla mieszkańców, którzy mają wille w pasie tej drogi. To również wiązało by się z dużymi kosztami dla gminy. Burmistrz nie podpisał tego aneksu. Burmistrzowie odpowiedzieli, że w związku z tym, iż sytuacja finansowa Gminy Wołomin nie jest na tyle optymistyczna, by te wszystkie obciążenia finansowe wziąć na siebie. Przystali jedynie na rozszerzenie tego co było w pierwotnym porozumieniu jedynie o zobowiązania zapewnienia lokali zastępczych. W tym przypadku nie było wyjścia, gdyż w sytuacji gdy „idzie” koparka to trzeba ludzi gdzieś przenieść. Tym województwo mazowieckie nie było usatysfakcjonowane. Burmistrz otrzymał projekt aneksu nr 2 w którym województwo podtrzymuje swoje wcześniejsze oczekiwania. Po kilku rozmowach i konsultacjach z różnymi osobami Burmistrzowie doszli do wniosku, że jeżeli chcą by ta droga była budowana to są przymuszeni i wstępnie wyrazili pisemną zgodę , prosząc o zmianę niektórych sformułowań w tym porozumieniu, a które nie do końca były zgodne z prawem. Przykładem może być fakt, że gmina nie może zrzec się odszkodowań. Może jedynie darowizną przekazać województwu mazowieckiemu. Zbliża się już szósty rok przystąpienia do realizacji tej inwestycji. Gmina chciałaby wykonać ten łącznik bo on jest bardzo ważny. On odciąża centrum miasta. Zdaniem Burmistrza nie było innego wyjścia. Po stronie województwa mazowieckiego był tylko jeden zapis, że województwo mazowieckie dołoży starań by zapewnić finansowanie realizacji tej drogi tj. budowy jezdni wraz z chodnikami. Natomiast cała reszta miałaby być po stronie Gminy Wołomin. Szacuje się że będzie to koszt dla gminy w wysokości ok. 30 mln. zł.

Zdaniem Zastępcy Burmistrza nie jest w porządku, że główny nacisk kładzie się na ten jeden niewielki odcinek, mówiąc opinii publicznej jakoby miałyby to się odnosić do całego przebiegu drogi wojewódzkiej 634, która zgodnie z szacunkami województwa miałaby kosztować 500 mln. zł. Firma SUDOP PRAHA, która projektuje cały przebieg tej drogi wojewódzkiej, skończy ten projekt do końca roku i województwo uzyska w przyszłym roku ZRID to będzie możliwa realizacja tej inwestycji. Nie można mówić, że Gmina Wołomin wstrzymuje budowę tej drogi, bo to są dwa niezależne od siebie odcinki tej drogi. Tylko na niewielki odcinek kilkuset metrowy gmina ma podpisane porozumienie, a kilkanaście kilometrów tej drogi jest w zakresie Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich i Samorządu Województwa Mazowieckiego. Twierdzenie, że gmina Wołomin coś wstrzymuje jest nieprawdą.

Michał Milewski – radny

Podziękował Zastępcy Burmistrza za tak wyczerpującą wypowiedź z której zrozumiał, że Gmina Wołomin wypełniła wszystkie wymogi, a cała dokumentacja była wykonana tak jak trzeba.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Trwa korespondencja pomiędzy MZDW a gminą. Na bieżąco przekazywana jest dokumentacja, po czym znowu coś jest źle, o czym nie było mowy wcześniej. Wraca to do gminy. Trwają poszukiwania projektantów, których zazwyczaj już nie można odnaleźć. Zleca się zmiany innym. Uzupełnia się projekt o nowe elementy i przekazuje się sukcesywnie do MZDW. Ostatecznie wpłynęła jeszcze jedna uwaga dotycząca uzgodnienia warunków technicznych przez PGE Dystrybucja, chociaż PGE twierdzi, że to nie jest ich sprawa. To jest to ostatnia rzecz która ma być uzupełniona.

Michał Milewski – radny

Miał obawy, że mieszkańcy Gminy Wołomin staną w korkach, bo nie będzie zmodernizowana droga do warszawy i nie będzie „Wspólnego biletu”

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Ponownie zwrócił uwagę, że mieszkańców gminy interesuje odcinek drogi 634 od Wołomina do warszawy. Ten łącznik o którym mówi Zastępca Burmistrza pomiędzy Al. Niepodległości a Duczkami jest dodatkową częścią tej drogi, który w perspektywie czasu będzie mógł być wykonany. Jednak gmina musi wygospodarować kilkanaście milionów złotych do realizacji tego odcinka. Główny bój toczy się o odcinek Wołomin – Zielonka. W tym kierunku trzeba prowadzić rozmowy by w przyszłym roku ta inwestycja została wykonana. Teraz to od Urzędu Marszałkowskiego zależy powodzenie tego zadania, bo to tam należy znaleźć pieniądze na realizację tej inwestycji drogowej.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Powiedział, że już ok. 15 lat temu widział pierwszą dokumentację na modernizację drogi 634. Ona była uzgodniona ze wszystkimi organami. Mówiło się już wtedy, że będzie się budowało. Do dnia dzisiejszego ciągle są jakieś przeciwności, a inwestycja jest odsuwana w czasie. Nie rozumiał postępowania radnego sejmiku, który zamiast przyjść i rozmawiać z radnymi jak skutecznie załatwić sprawę, posługuje się prasą.

Janusz Krawczyk – radny

Zapytał na jakim etapie jest przygotowanie inwestycji budowy ronda na drodze 635 – skrzyżowanie ul. Geodetów z ul. Łukasiewicza.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że w ubiegły poniedziałek w Urzędzie Miejskim w Wołominie odbyło się spotkanie z udziałem kierownictwa urzędu, Dyrektora Stefana Perzanowskiego i Przewodniczącego Rady Powiatu Pawła Solisa w kwestii dróg powiatowych ale też w kwestii drogi wojewódzkiej 635 czyli ul. Geodetów w Wołominie. Sytuacja jest trochę podobna jak w przypadku 634, bo i w tym przypadku to Gmina Wołomin projektuje modernizację tej drogi. Również w tym przypadku porozumienie ma kilka lat. Sytuacja jest o tyle podobna, że i w tym przypadku województwo prosi gminę by ta występowała z wnioskiem o ZRID budowy tej drogi, jak również by to gmina uzyskała decyzje o uwarunkowaniach środowiskowych, która musi być ponownie wydana na ta inwestycję. Sprawa jest na etapie projektowym. Nadal wynikają jakieś kwestie, które trzeba uzupełnić w tej dokumentacji projektowej. Wszyscy wiedzą, że dokumentacja projektowa i wszystkie znajdujące się w niej uzgodnienia mają swoją trwałość czasową. Jeżeli w odpowiednim przekroju czasowym, na bazie tej dokumentacji nie złożą się wniosku o pozwolenie na budowę czy wniosku o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej to ta dokumentacja staje się dokumentacją nieważną i trze-

ba ja albo aktualizować, albo uzupełniać wszystkie uzgodnienia branżowe. Z omawiana dokumentacją jest tak, że niedługo może ona stać się dokumentacją nieważną z powodu wymienionych względów. Robione jest wszystko by tak się nie stało i żeby przed upływem ważności przekazać ją kompletną do Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Na wspomnianym spotkaniu padła informacja, ważna dla gminy, że Dyrektorowi Stefanowi Perzanowskiemu zależy na budowie tej drogi, ale do momentu wydania pozwolenia na budowę to nikt nie będzie zabezpieczał pieniędzy na budowę tej drogi. W Mazowieckim Zarządzie Dróg Wojewódzkich i Samorządzie Województwa Mazowieckiego jest tak, że na posiedzeniu zarządu przystępuje się do budowy drogi gdy jest wykonana kompleksowa dokumentacja projektowa i jest prawomocne pozwolenie na budowę lub ZRID z klauzulą natychmiastowej wykonalności. Zarząd Województwa Mazowieckiego pod przywództwem Pana Marszałka Struzika nie chce wprowadzania pod obrady zarządy inwestycji, które nie mają dokumentacji i prawomocnego pozwolenia na budowę. Zastępca Burmistrza w rozmowach z członkami Zarządu Województwa Mazowieckiego uzyskał informacje, że gdy gmina uzyska się pozwolenie na budowę to wtedy jej przedstawiciele mogą przyjść, przypomnieć się i lobbować za realizacją tej inwestycji. W tej chwili trwają prace projektowe, a Pan Stefan Perzanowski zobowiązał się, że w przyszłym roku roku zrobi wszystko by uzyskać ZRID na modernizację ul. Geodetów w Wołominie.

Wojciech Plichta – radny

Jego pierwsze pytanie dotyczyło poprawy przejezdności ul. Szkolnej, Długiej, Lipowej w Duczkach. Jakiś czas temu odbyło się spotkanie z mieszkańcami wsi Duczki i wspólnie zdecydowano, że pieniądze z funduszu sołeckiego będą przeznaczone na poprawę przejezdności tych ulic i stworzenie miejsc parkingowych. Radny otrzymał informację od pracowników Urzędu Miejskiego, że to będzie realizowane poprzez montaż płyt podobnych do tych jakimi jest wyłożony parking przy M1 w Markach. Zapytał czy to jest potwierdzona informacja i na jakim to jest etapie realizacji?

W drugim swoim pytaniu zapytał, czy wiadomo coś na temat budowy wiaty przystankowej na peronie w Zagościńcu? Czy Koleje mazowieckie odpowiedziały coś na ten temat?

Poprosił również o informację co się stanie ze starymi tablicami informacyjnymi, gdy w mieście zostaną zamontowane nowe?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrzami

W kwestii poprawy przejezdności wołomińskich ulic i ulic w Duczkach to wyjaśnił, że jest to na etapie planowania które ulice mają być poddane np. utworzenia nakładki asfaltowej. Wszystko zależy od budżetu, który ma być przyjęty. Zamiarem jest poprawienie przejezdności. Natomiast na tym etapie nie może złożyć zapewnień.

Co do starych tablic informacyjnych to powiedział, że tym zajmie się MZO i z pewnością jakoś to zagospodaruje.

Wojciech Plichta – radny

Zaproponował by te stare tablice zostały zamontowane na ścianie na terenie Skeyt Parku. Mogłyby nadać klimat temu miejscu. Coś podobnego widział na zdjęciu w internecie i to mu się podobało. Tym bardziej, że jest to część historii miasta, które niedługo będzie obchodziło okrągłą rocznicę nadania praw miejskich.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Powtórzył to co powiedział na poprzedniej sesji, że Koleje Mazowieckie wyraziły zgodę na budowę wiat na stacji w Zagościńcu. Na tym kończy się rola Kolei Mazowieckich. Trwają rozmowy ze sponsorami. Wiatą kosztuje ok. 8 000 zł. Wiaty będą pobudowane.

Wojciech Plichta – radny

Stwierdził, że nie słyszał tej informacji. Rozmawiano tylko o tym, że na takiej wiacie byłoby logo sponsora. Zapytał czy te 8000 zł to wszystkie koszty czy dochodzą do tego jeszcze

koszty projektu i koszty montażu wiaty ?

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady
odpowiedział, że wiaty są homologowane, budowane zgodnie z projektem. W dostawie wiat zawarta jest również cena montażu.

Dominik Kozaczka – radny

Poprosił kserokopie dokumentacji korespondencji z województwem w sprawie drogi 634 gdyż ma zamiar wybrać się na sesję sejmiku województwa i tą kwestię tam poruszyć. Dokumentacja potrzebna mu jest by wiedział jak ten temat wygląda i jak toczyła się korespondencja pomiędzy urzędem w Wołominie a województwem.

Radny dopytywał również jak wygląda sytuacja chodnika przy ul. Geodetów, na który Rada Miejska rezerwowała pieniądze ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Otrzymał podpisane porozumienie z Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Porozumienie podpisał p.o. Dyrektora MZDW Zbigniew Ostrowski. Umowa jest podpisana dwustronnie przez służby Burmistrza Ryszarda Madziara i przez pracowników województwa. Umowa dotyczy wspólnej realizacji zadania – opracowanie dokumentacji technicznej na budowę chodnika i wjazdów w ciągu drogi wojewódzkiej nr 635 w Wołominie na odcinku od ul. Nowa Wieś do działki 06. Ogłoszone jest już postępowanie na wykonanie tej dokumentacji. Wysłano już zaproszenie ofertowe do trzech oferentów. Termin składania ofert upłynął 24 listopada 2011 roku. Wpłynęły oferty, które są sprawdzane pod kątem zgodności z tym postępowaniem. Niedługo zostanie wybrany wykonawca, który prace powinien zakończyć do kwietnia 2012 roku.

Dominik Kozaczka – radny

Przypuszczał, że w maju zostanie ogłoszony przetarg na wykonanie, gdzie gmina wykona prace budowlane, a materiały dostarczy województwo.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Uściślił, że kostkę i obrzeża chodników dostarczy województwo, a gmina wykona prace budowlane. Z województwem będą dwa porozumienia. Pierwsze z nich na wykonanie dokumentacji, po której przekazaniu i zaakceptowaniu przez województwo to zostanie podpisane drugie porozumienie na wykonawstwo.

Andrzej Zelezik – radny

Prosił o informację na temat przebiegu postępowania w zakresie sprzedaży mienia komunalnego.

Przedstawił swój pomysł rozwiązania problemu dojazdu do Warszawy. Od wielu lat problem nie jest rozwiązany, a on zaproponował by zastanowić się nad przeprowadzeniem drogi do Warszawy wzdłuż torów kolejowych. Przez tyle lat już ta alternatywna droga była by wykonana. Na tej trasie nikogo nie trzeba będzie wywłaszczać. Trochę tylko trzeba będzie się potargować z koleją. Od Duczek do Słonecznej, od Słonecznej do Wołomina droga już jest, od Wołomina do Kobyłki jest, za Kobyłką do Ossowa jest. Wprawdzie nie będzie ona zbyt szeroka drogą, ale część ludzi pojechałoby tą drogą i odciążłoby te inne drogi. Należy o tym pomyśleć.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Zwrócił kolejny raz uwagę na zapisy w Pulsie Wołomina. Poprzednio jego uwaga dotyczyła podanej tam informacji dotyczącej budowy chodnika w Duczkach w ul. Ręczajskiej. Napisało wtedy, że chodnik został wybudowany do tablicy z napisem Nowe Grabie. Padały podejrzenia, że ktoś przestawił tablicę, niemniej chodnik nie jest wybudowany do chwili obecnej. Kolejny numer „Pulsu Wołomina” - informacje teleadresowe: Urząd Miejski- Biuro

Rady- Przewodniczący Rady- Wiceprzewodnicząca Rady. Jak wiadomo od pół roku jest dwóch Wiceprzewodniczących Rady. Redaktor naczelny tej publikacji na co dzień pracuje w urzędzie, więc taka informacja nie powinna mu umknąć. Nakład tej publikacji jest dość duży co za tym idzie dość dużo pieniędzy jest wydawane. Prosił o przekazanie tej uwagi Panu Maksymowi Gołoś.

Przewodniczący przypomniał również, że radni oczekują na odpowiedź Pana Romana Kronera w sprawie pozwoleń na sprzedaż alkoholu.

Za zgodą rady prowadzący obrady ogłosił 20 min. przerwę w obradach

Po przerwie o godz. 16:35 kontynuowano realizację porządku obrad.

Pkt 9

Podjęcie uchwał

Uchwała Nr X-115/2011 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości;

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały. Powiedział, że w związku z tym, iż od 2007 roku w Gminie Wołomin nie były podnoszone stawki podatku od nieruchomości. Po opublikowaniu przez Ministra Finansów obwieszczenia o maksymalnych wysokościach stawek podatku od nieruchomości i przeprowadzeniu analizy, Burmistrz wnosi do Rady Miejskiej o zwiększenie stawek podatku od nieruchomości w poszczególnych stawkach opodatkowania. Grunty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej-wzrost jest o 17 gr., w gruntach pozostałych o 9 gr., budynki mieszkalne o 6 gr. w budynkach związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej o 64 gr. , w budynkach zajętych na prowadzenie działalności rolniczej kwalifikowanym materiałem siewnym o 8 gr., w budynkach związanych z udzieleniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej o 14 gr., w budynkach pozostałych o 1 zł. Szacowany wzrost dochodów , który został ujęty w projekcie budżetu na 2012 rok, złożony Radzie miejskiej i regionalnej Izbie Obrachunkowej w dniu 15 listopada 2011 roku wyniesie ok. 1283 000 zł.

Marek Górski – radny

Prosił Burmistrza by nie proponował takich uchwał dlatego, że społeczeństwo wchodzi w okres problemu gospodarczego dla naszego państwa. Czekają wszystkich podwyżki energii elektrycznej i gazu, a podatek od nieruchomości jest takim podatkiem jakby karą za posiadanie własnego mienia. Przez kilka lat nie były podnoszone stawki tego rodzaju podatków w naszej gminie. Jeżeli zostaną przyjęte zaproponowane stawki podatkowe to przeciętne gospodarstwo zapłaci dodatkowo ok. 100 zł. To oznacza 70-80% podwyżkę. To jest mowa o przeciętnym gospodarstwie domowym tj. o małym domku na 800m2 działce. Ten podatek jest narzucany mieszkańcom za to, że posiadają jakąś własność, że mają swój dom i swoją działkę. Należy zwrócić uwagę na fakt, że mieszkańcy ten podatek i tak płacą. Przecież płacą PIT, CIT. Są odliczenia na służbę zdrowia, na drogownictwo, na policję, na oświatę. Radny uważał, że nie należy iść w tym kierunku, mimo tej trudnej sytuacji przekładać te obciążenia na mieszkańców. Może ktoś powie, że to jest tylko 100 zł. Może dla niektórych to jest tylko, ale dla innych to jest aż 100 zł. Mówi się o procentowej podwyżce. Jednak rada powinna zastanowić się nad tym, czy chce obciążać mieszkańców takimi podatkami. Klub Radnych SKW prosił o rozważenie tej sytuacji i tej propozycji uchwały. Członkowie tego klubu nie będą ponosili odpowiedzialności za to, że chce się zwiększyć podatki od nieruchomości.

Andrzej Żelezik – radny

Dodał swoje zdanie do tego co mówił radny Marek Górski. Uznał, że Skarbnik Gminy ma

prawo i obowiązek wniesienia pod obrady Rady nowych stawek podatku od nieruchomości. Bo to ona musi baczyć na to by budżet był „spięty” i by pozyskać pieniądze na ten cel. Skarbnik Gminy odczytała, o ile groszy wzrasta podatek w każdej z pozycji. To bardzo ładnie wygląda. Jednak jeżeli porówna się kwoty które do tej pory były stawki podatkowe, to okaże się, że w niektórych pozycjach podatek od nieruchomości wzrośnie nawet o 45% . Przykładem jest np. : grunty pozostałe. Niby to jest wzrost o 9 gr. , ale to jest wzrost stawki o 45%. Te grosze składają się później na jakieś znaczące pieniądze. Zdaniem radnego, w sytuacji gdy kryzys zagląda do rodzin i jest coraz trudniej, obowiązki są przerzucane na mieszkańców. Rząd ustala nowe akcyzy, zezwala na ustalenie nowych cen paliw i energii, Teraz jeszcze gmina poprzez podatki zwiększy budżet gminy. Należałoby się zastanowić jak w inny sposób pozyskać te pieniądze. Podczas obrad Komisji Gospodarki i Finansów Gminnych radny zadawał takie pytanie, jak to się działo, że do tej pory uzyskiwany był wzrost funduszy poprzez zwiększenie ściągальności tych podatków. Naczelnik Wydziału podatkowego odpowiedziała, że coraz trudniej jest egzekwować. Obecnie egzekucja podatkowa jest już w ok. 70% ściągальna. Coraz trudniej jest zwiększać tą ściągальność podatków. Niemniej jeżeli radni zgodzą się na to by podatki zwiększyć to dołożą jeszcze jedną deseczkę do trumny, która się powoli zamyka. Radny oświadczył, że będzie głosował przeciwko proponowanej uchwale.

Adam Bereda – radny

Powiedział, że podejmowanie decyzji w kwestii podatków nigdy nie jest łatwe i jest decyzją kontrowersyjną dla mieszkańców i trudna dla radnych. Z jednej strony radni reprezentują mieszkańców i gdyby ich zapytać czy chcą by podnieść podatki, to nie znalazłaby się żadna taka osoba, która odpowiedziałaby twierdząco. Z drugiej strony radni muszą ponieść odpowiedzialność za całą gminę. Radni mają pewne dane, których nie mają mieszkańcy. Patrząc na projekt stawek podatkowych na 2012 rok i widząc też górne granice wyznaczone przez Ministra Finansów. Jest osiem pozycji podatków lokalnych. Pierwsza pozycja podatek od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej na 8 gmin o podobnej wielkości jak Gmina Wołomin tylko w trzech przypadkach stawka jest niższa od tej proponowanej w Gminie Wołomin. Grunty pozostałe i tutaj jest największy wzrost – 45%. w innych pozycjach wzrost jest tylko inflacyjny 4-5 %. Tam tylko jedna gmina ma mniejsze stawki. W tych pozycjach, w Gminie Wołomin nawet po podwyżkach stawki będą niższe niż w Kobyłce, Markach, Zielonce, Ząbkach Pruszkowie, Grójcu. Tylko Radzymin ma niższą stawkę. Jeżeli chodzi o stawkę podatku od budynków mieszkalnych, to po podwyżce w Wołominie będzie najniższa stawka. Jeżeli chodzi o stawkę od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej to tylko jedna gmina ma niższą stawkę, już nawet po proponowanej podwyżce. Jeżeli chodzi o budynki związane ze świadczeniem usług zdrowotnych, to jest tylko jedna gmina która ma niższą stawkę podatkową tj. Pruszków. Jeżeli chodzi o budynki pozostałe to w Gminie Wołomin jest najniższa stawka. Po podwyżce będzie ona wynosiła 4 zł., a kolejna w Grójcu jest 5 zł. Jeżeli chodzi o budowlę to wszystkie analizowane gminy mają taką samą stawkę. Podniesienie stawek podatkowych nie jest decyzją popularną, jednak proponowane stawki nie są wyższe niż w innych gminach. Mieszkańcy Gminy Wołomin, po podniesieniu stawek podatkowych, są nadal w lepszej sytuacji niż mieszkańcy np. Kobyłki, Marek, Ząbek, Zielonki – mieszkańcy tego powiatu. Podatki od nieruchomości są jednym ze źródeł dochodów tej gminy. Wszyscy chcą by mimo kryzysu to miasto się rozwijało. Radni, Sołtysi i Przewodniczący Rad , mieszkańcy i różne stowarzyszenia złożyli wnioski – potrzeby inwestycyjne na ok. 200 mln. zł. Radny zapytał, z czego te 200 mln. zł wziąć. Każdy by chciał budować drogi i by jego tereny rozwijały się. Jednak sytuacja wygląda tak, że radni mają wpływ jedynie na ten podatek. Na wysokość innych podatków ma wpływ administracja rządowa. Dlatego radni powinni wziąć na siebie ten ciężar odpowiedzialności i zagłosować za proponowanymi nowymi stawkami podatkowymi. Oczywiście można wykreślić z planów kilka inwestycji gdy zostaną dotychczasowe stawki podatkowe. Podniesione wysokości stawek to są minimalne. Stawki maksymalne

proponowane przez Ministerstwo Finansów są znacznie wyższe. Radny weźmie na siebie ciężar odpowiedzialności, licząc się z tym, że mieszkańcy będą słać na niego gromy, i zgłasza za podniesieniem stawek podatkowych.

Janusz Krawczyk – radny

Dla niego nie jest argumentem, że od 8 lat podatki nie były podnoszone. Czytając projekt budżetu na 2012 rok nie widzi konieczności podwyższania podatków. Nie jest też argumentem, że w innych gminach podatki są wyższe. Nie oznacza to, że w Gminie Wołomin również trzeba podnieść. Obecnie rządząca w gminie partia opozycyjna PiS jest przeciwna podnoszeniu podatków w tym VAT i akcyzy. Jednocześnie w Gminie Wołomin proponując podniesienie podatków. Radny prosił Burmistrza o odstąpienie od tej propozycji. Do radnego wydzwaniają mieszkańcy. W prowadzonych z nimi rozmowach mówią, że nikt się nie spodziewał, że coś takiego będzie. Poprzednio wszyscy, w tym obecny burmistrz, starali się by nie podwyższać podatków. A teraz to jest robione. Tego radny nie mógł zrozumieć.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

stwierdził, że po wypowiedzi radnego Janusza Krawczyka, jest w lekkim szoku. Wielokrotnie radny ten rozmawiał z burmistrzem w kwestii inwestycji, jakie chciałby radny by były w jego rejonie wykonane. Burmistrz przypuszczał, że radny Janusz Krawczyk jest przygotowany do tego, by powiedzieć również mieszkańcom, że podatki nie będą podnoszone, ale i inwestycje nie będą realizowane.

Janusz Krawczyk – radny

Uważał, że nie jest tak jak mówi burmistrz. Nie chciał na tej sesji mówić w jakich działach wzrasta budżet o ten 1,2 mln. zł. Nie jest to w dziale inwestycji.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Był zdziwiony wypowiedzią radnego Janusza Krawczyka, który zwykle racjonalnie podchodził do wielu spraw. Obecna wypowiedź jest mało racjonalna lecz populistyczna. Stawki podatkowe w Gminie Wołomin są najniższe w powiecie. Obecnie równa się do innych miast. Radni otrzymali informację o stawkach w okręgu podwarszawskim gdzie jest i Legionowo i Mińsk Mazowiecki. Tam podatki są na pewnym poziomie. Te miasta rozwijają się i są tam inwestycje. W momencie gdy będzie się trzymać podatki to nie będzie możliwości realizacji inwestycji. Trzeba mieć tego świadomość. Proponowane stawki są podatkami na czas kryzysu. To są i tak najniższe podatki, jakie są w tym momencie w powiecie. Jeżeli przez kolejne lata chce się coś budować coś w tym mieście przez kolejne lata i nie hamować rozwoju tego miasta to należy podnieść podatki. Można też pozostawić podatki na dotychczasowym poziomie ale nie realizować inwestycji. Nie wiadomo jednak czy mieszkańcy to zaakceptują. Czy te działania populistyczne robione pod publikę, nie będą ze szkodą dla mieszkańców.

Igor Sulich – radny

Zadawał już to pytanie na posiedzeniu komisji – dlaczego podatki w jednej pozycji rosną o 45% w stosunku do tego co było. Szukał odpowiedzi na to pytanie w uzasadnieniu do projektu uchwały i nie znalazł tam tego. Prosił o uzupełnienie tego uzasadnienia. Tego uzupełnienia też nie ma. Jeżeli zaś chodzi o podatki od nieruchomości, to Rada Miejska ma taką kompetencję, by je podnosić kwotowo a nie procentowo. Rozumiał, że waloryzacja takich podatków lokalnych jest potrzebna co jakiś czas. Przez okres gdy te podatki nie były podnoszone, inflacja była na poziomie 16 – 20% . Radny uważał, że taka podwyżka podatków byłaby bezdyskusyjna. Jednak w przypadku, gdy te podatki podnosi się o 45% bez uzasadnienia , to zdaniem radnego tak nie powinno się dziać w naszej gminie. Przytaczane argumenty, że inni mają jeszcze drożej to są nie na miejscu. Odnosnie tego co powiedział Burmistrz, że za pozyskane pieniądze będą realizowane

inwestycje, to radny zapytał jakie inwestycje, skoro poziom środków przeznaczonych na inwestycje od 2011 roku utrzymuje się na tym samym poziomie. Burmistrz chce by radni zgodzili się by podatki wzrosły o ponad 1,2 mln. zł. Jednak w budżecie nie zwiększa się pieniędzy na inwestycje. Dlatego radny pytał burmistrza na co zostaną przeznaczone te pieniądze ? O tym będzie jeszcze rozmowa przy omawianiu projektu budżetu. Przedstawione przez Burmistrza uzasadnienie do projektu omawianej uchwały radny uznał za nieracjonalne. Uważał, że i owszem podatki powinny być podwyższone, ale tylko o stopę inflacji.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Stwierdził, że w kwestii inwestycji na 2012 roku radny Igor Sulich nie wie czy tylko udaje, że nie wie. Jeżeli wczytać się w projekt budżetu, to poprawa przejeźdźności plus inwestycje gminne i inwestycje w których gmina będzie partycypować są na poziomie 25 mln. zł. To jest więcej niż w budżecie 2011 roku.

Rafał Biały – radny

W swojej wypowiedzi nie odnosił się do spraw polityki. Skupił się na tym jakie kroki podjęła gmina w celu pozyskania funduszy zewnętrznych ?

Poprosił o listę wniosków o pozyskanie środków zewnętrznych, ponieważ w projekcie budżetu na 2012 rok, w ostatniej pozycji dochodowej, jest pozycja „pozyskanie środków zewnętrznych”. Tam jest wpisana bardzo mała kwota w wysokości 340 tys. zł, przy poziomie budżetu 128 mln. zł. Dlatego radny pytał czy Burmistrz widzi inne metody pozyskiwania środków finansowania zewnętrznego, niż tylko podnoszenie podatków.

Drugie pytanie dotyczyło stanu zameldowania mieszkańców ? Jeżeli byłoby zameldowanych więcej mieszkaniowców to i wpływ do budżetu byłby większe.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Gospodarki i Komisji Finansów, radnym został przedstawiony wykaz wniosków jakie były złożone celem pozyskania środków zewnętrznych i wskazane były tam wnioski, które uzyskały aprobatę. Prosił by radni którzy posiadają taki wykaz, pokazali to pozostałym radnym.

Oczywiście podatek lokalny jest jednym ze sposobów wzbogacania budżetu o środki finansowe, innym są środki zewnętrzne.

Obecnie w gminie Wołomin jest zameldowanych ok. 50 tys. osób.

Rafał Biały – radny

Chciał wiedzieć, jaki jest stosunek osób zamieszkujących na terenie Gminy Wołomin do liczby osób, które są zameldowane. Jako przykład podał Gminę Ząbki, gdzie zrobiono takie badanie i prognoza była taka, że gdyby wszyscy mieszkańcy się zameldowali to w skali roku to udział gminy w podatku od osób fizycznych w ciągu roku wyniósłby ok. 20 mln. zł. Gmina Wołomin również mogłaby taką analizę przeprowadzić i sprawdzić jakie to są potencjalne dochody z tego tytułu.

Rozumiał, że podatki to jedno z narzędzi służących do pozyskiwania pieniędzy do budżetu, natomiast uważał, że idzie kryzys i wszyscy wiedzą, że rok 2012 będzie bardzo trudny. To dotknie wszystkich. Dlatego nie należy podnosić podatków w tym momencie. Są wysokie koszty energii, gazu, paliwa. To wszystkołoży się na to, że wszyscy będą mieli coraz mniej pieniędzy. Dla dużej części rodzin będzie to bardzo duży problem. Radny przyłączył się do zdania radnych, swoich poprzedników, uważając, że w bieżącym roku, podejmowanie decyzji o podniesieniu podatków jest nie na miejscu. Apelował do kolegów radnych by bardzo mocno to wszystko przemyśleli.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Przyznał racje radnemu Rafałowi Białemu w kwestii weryfikacji i zdeterminowania osób do meldowania się w Wołominie. Uważał jednak, że te zaległości są wieloletnie, a nie z

ostatniego roku , w kwestii wykorzystania czynnika ludzkiego do zwiększenia liczby mieszkańców. Burmistrz obiecał, że postara się by jakąś ciekawą akcją wymyśleć, żeby mieszkańców zdeterminować do meldowania się w Wołominie. Poprosił Skarbnika Gminy o przedstawienie dodatkowych obciążeń i zadań jakie są składane na barki samorządu.

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Potwierdziła, że jak radni słusznie zauważyli, wzrastają ceny energii elektrycznej, wody, gazu. Przypomniała, że Gmina Wołomin również jest płatnikiem za tego typu usługi. Na przykład w 2009 roku za energię elektryczną, gaz, wodę gmina płaciła w całym budżecie 3 600 000 zł, a w 2012 roku jest zaplanowane 6 100 000 zł. To wynika z kosztów utrzymania nowo otwieranych obiektów, które radni umieszczają w planie inwestycyjnym. Koszty danej inwestycji to nie jest kwestia umieszczenia jej tylko w planie inwestycyjnym, ale potem są koszty utrzymania danego obiektu. Co z tego, że pozyskano środki zewnętrzne na budowę boiska „Orlik”. Potem trzeba to boisko oświetlić, zatrudnić trenerów, ochronę, należy je ubezpieczyć. Te koszty już ponosi gmina przez kolejne lata. To jest również np. kwestia utrzymania basenu. Dochodzą koszty utrzymania nowego boiska na OSiR HURAGAN. Są nowe boiska przy Zespole Szkół Nr 4, w Zespole Szkół Nr 2. Otwierane są nowe oddziały w przedszkolach. To wszystko pociąga za sobą wzrost kosztów wydatków bieżących, które skutkują podniesieniem kosztów utrzymania w Gminie Wołomin. Transport lokalny i „Wspólny bilet” w 2009 roku kosztowały 1 595 000 zł. Na 2012 rok jest zaplanowane 3 400 000 zł. Na posiedzeniu komisji była dyskusja, bo radni wnioskują o rozszerzenie o kolejne linie transportu lokalnego. Tak można wymieniać kolejne paragrafy. Z samej zmiany interpretacji przez Ministra finansów art. 128 w ustawy o finansach publicznych, płaci się 800 000 zł więcej w latach 2010 i 2011. Tylko dlatego , że minister Finansów zmienił interpretację, to do zadań dofinansowywanych gmina musi posiadać min. 20% środków własnych. To są środki w Ośrodku Pomocy Społecznej, to są środki w szkołach na stypendia dla dzieci czy na zasiłki dla najuboższych. Zwiększa się również liczba dowożonych dzieci niepełnosprawnych. Z 41 dzieci w 2007 roku do 83 w 2011 roku. To jest 100 000 zł więcej.

To są poszczególne zadania własne, obowiązkowe, realizowane przez gminę, które muszą być z czegoś realizowane. Radni, którzy pełnią swoją funkcję kolejną kadencję, doskonale wiedzą, że budżet planowany był w deficycie. Zaciąganie kolejnych nowych zobowiązań ma swoją granicę. To musi być wypośrodkowane pomiędzy bezpiecznym zadłużaniem się, ale także realizowanie zadań z własnych środków którymi gmina musi się wykazywać.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Tak jak radni słyszeli łączne zobowiązania, które są zwiększone są kilkumilionowe. Dochody, które gmina uzyska ze zwiększonych podatków są na poziomie niewiele ponad 1 mln. zł.

Marek Górski – radny

Nie chciał by radni byli traktowani jak dzieci. Oni też płacą za utrzymanie swoich domostw i za naukę ich dzieci. Nie chcieli słyszeć tych pouczeń. Doskonale wiedzą, że koszty utrzymania ciągle rosną i są świadomi tego, że gmina ponosi coraz większe koszty. Przykładem jest MZO. Są ludzie, którzy płacą za wywóz śmieci, ale jest też grupa ludzi, którzy swoje śmieci wynoszą do koszy ulicznych czy śmietników spółdzielni mieszkaniowej i nie płacą za te usługi. Są sytuacje tak jak w kościele. Gdy ksiądz mówi kazanie to trafia ono do uczestników mszy, a nie do tych do których powinno ono być skierowane bo ich w kościele nie ma.

Z wyjaśnień naczelnika Wydziału podatkowego dowiedział się, że ściągalność podatków jest na poziomie 70%. Gdyby pójść tym torem i spróbować by ta ściągalność podatków była na poziomie 80% to ludzie którzy płacą podatki według stawki na dotychczasowym poziomie , to nadal by płacili na tym samym poziomie. Natomiast ci którzy powinni płacić a

nie płacą, to wreszcie niech zapłacą ten podatek. Wtedy nastąpiłaby jakaś regulacja i uporządkowanie. Wtedy ta kwota o którą zwiększyłyby się wpływy z tych dodatkowych 10%, dałaby takie skutki, że nie byłoby potrzeby zwiększania stawek podatkowych. Nie należy się obrażać o różnorodność zdań w tym temacie. Po to odbywają spotkania na posiedzeniach komisji i rozmowy na sesji rady by znaleźć takie rozwiązanie, które zadowoliliby wszystkie strony.

Adam Bereda – radny

Poinformował, że przeliczył i według niego, proponowany średni wzrost podatków tj. 15,48%. To średnia z 8 lat kiedy podatek nie był podnoszony. Zawsze Wołomin jako miasto powiatowe porównywany jest do innych miast powiatowych takich jak Legionowo, Mińsk Mazowiecki czy Pruszków. Te miasta mają dużo wyższe stawki powiatowe. Mieszkańcy Wołomina też chcą by ich miasto rozwijało się jak tamte.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Przysłuchując się dyskusji od ok. roku. Cały czas radni rozmawiają jak dobrze wydać pieniądze. Jak pobudować to o co proszą mieszkańcy i to co sami radni wymyślili. Wiceprzewodniczący jednak mówi od roku o tym jak pieniądze pozyskać albo by ich nie wydać. Przyczytał powiedzenie prezydenta Kennedy'ego w latach sześćdziesiątych: „Co my wołominianie możemy zrobić dla Wołomina” Dobro Wołomina jest odpowiedzialnością zbiorową i to nie jest tak, że mieszkając tutaj liczyć na to, że ktoś zapłaci za nas rachunki. Jeżeli ktoś pobudował na Osiedlu Niepodległości Direct Park to co teraz z tego mają mieszkańcy ? Mają tylko koszty. Można podać wiele takich przypadków gdzie wydano olbrzymie pieniądze i one zostały zmarnowane. Nie powinno się tak inwestować by efekty tych inwestycji przynosiły pożytku dla większości mieszkańców. Na pewno w projekcie wydatków na przyszły rok są takie zapisy.

Gdy słuchał wypowiedzi radnego Rafała Białego, to wydawało mu się, że żyją w innym świecie. Niedawno przejeżdżał przez Ząbki. Nigdy wcześniej tam nie był. Teraz zobaczył inny świat. Tam powstało drugie miasto, które ma ze 20 000 mieszkańców. Jeżeli połowa z tej liczby zapłaci podatek to będzie znacząca kwota. Zwrócił się z pytaniem do radnego Rafała Białego – jako członka Rady Nadzorczej spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w Wołominie, ile nowych mieszkań ta spółdzielnia oddała w bieżącym roku ? Znając odpowiedź na to pytanie wiadomo by było ile jest nowych mieszkańców. Osadnictwo w Wołominie jest niewielkie. Jedynym inwestorem budynków wielorodzinnych w Wołominie jest firma rodziny Wiśniewskich. Nie zaprzeczał też, że mieszkańców trzeba oszczędzać.

Jednak przychodzą bardzo ciężkie czasy i nawet prezydenci wielkich miast takich jak Poznań, Kraków itd. mówią, że będą oszczędzać nawet poprzez wyłączanie oświetlenia. A w Wołominie radni biadolą nad 12-15% wysokości podwyżki podatku. Obawiał się, że kiedyś stanie gmina przed takim problemem jak Grecja.

Radny Krzysztof Wytrykus nie należy do żadnego klubu i wypowiadane przez niego słowa, są jego prywatnym zdaniem.

Igor Sulich – radny

Odnosił się do wyliczeń radnego Adama Beredy, który uśrednił procent wzrostu stawki podatkowej. To jest tak jak ktoś powiedział, że statystycznie średnio człowiek i pies mają trzy nogi. Radny mówi, że jedna stawka podatkowa rośnie o 1%, a z tego powodu przychody wzrosną w stosunku do roku poprzedniego o 3 zł. Obok tego jest stawka podatkowa, która rośnie o 45% i odpowiada za ponad połowę wzrostu wszystkich przychodów to przedstawione przez tego radnego analizy można wsadzić między bajki.

Zwracając się do Skarbnika Gminy zapytał, czy zwiększył się udział gminy w podatkach od osób fizycznych i od osób prawnych w przeciągu ostatnich lat ?

Obecnie udział gminy w podatku od osób prawnych to jest 6,71% w planie budżetu na 2012. zapytał ja to się kształtowało w poprzednich latach, bo radnemu wydaje się, że udział gminy w tych podatkach trochę się zwiększył w ostatnich latach.

Anita Grabowska- Skarbnik Gminy

Odpowiedziała, że nie jest tak jak wydaje się radnemu. Udział gminy w podatku od osób prawnych od wielu lat jest na niezmiennym poziomie. W podatku od osób fizycznych ten udział zwiększa się systematycznie co roku lub dwa w zależności od sytuacji. Na 2012 rok ten udział zwiększył się o 0,14%.

Igor Sulich – radny

Chciał uzyskać informację jak to było kwotowo w porównaniu do roku 2007 i do 2011. Ile to było milionów, bo jego zdaniem to był wzrost kilkumilionowy.

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Nie posiada takiego zestawienia. Jednak ten wzrost kwoty podatku jest bardzo zależny od sytuacji gospodarczej kraju. W roku 2007 były ponadplanowe dochody z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych. Natomiast w latach 2009 i 2010 ten plan dochodów był niewykonany o prawie 1 mln. zł. Na 2012 rok jest duży wzrost prognozowany przez Ministra Finansów, ale jak to będzie wyglądało naprawdę, to będzie wiadomo po comiesięcznych wpływach udziału. Minister Finansów przy projekcie budżetu wskazywał, że wzrost PKB będzie na poziomie 4% i tak to było szacowane. Teraz mówi się, że ten wzrost w najlepszym przypadku będzie 3,2%. To będzie na bieżąco monitorowane i jeżeli będzie jakieś zagrożenie to zawsze będzie można zmniejszyć dochody, ale oczywiście kosztem wydatków.

Igor Sulich – radny

Rozumiał, że tendencja jeżeli chodzi o przychód z podatków od osób fizycznych jest cały czas rosnąca. Bo od osób prawnych jest zależny ten podatek od sytuacji ekonomicznej w kraju. Zdaniem radnego skuteczność meldowania mieszkańców na terenie gminy, to jest ten kierunek w którym powinno się iść, a nie podnosić stawki podatkowe. Podnoszenie podatków, to jest najprostsza rzecz, którą można zrobić by sobie zwiększyć przychody. Teraz podnosząc stawki podatkowe podatku od nieruchomości władze gminy pójdą najłatwiejszą drogą.

Michał Milewski – radny

Stwierdził, że radni potrafi rozmawiać na trudne tematy bez utarczek słownych.

Odnosił się także do tego co powiedział radny Krzysztof Wytrykus, że nie proponuje się innej drogi pozyskiwania środków do budżetu. Przecież Rada uchwaliła Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego, które miało zagwarantować wpływ środków do budżetu poprzez otwarcie nowych placów budowy, otwarcie możliwości inwestowania dla przedsiębiorców tam gdzie do tej pory nie mogli, ułatwienie sprowadzania się nowym mieszkańcom budując sobie domy. Przygotowuje się plany zagospodarowania przestrzennego. Nigdy też nie spotkał się ze sprzeciwem radnych gdy burmistrz tej czy poprzedniej kadencji prosił o zgodę na pozyskanie środków zewnętrznych. Nawet wtedy gdy trzeba było dołożyć swoje środki finansowe. Dlatego nie zgodził się z twierdzeniem, że Rada Miejska ma tylko wizję na budowanie a nie na pozyskiwanie środków.

Radny sprawdził i wie, że w Gminie Wołomin jest zameldowanych ok 50 100 mieszkańców. W Ząbkach jest 27 000 mieszkańców. Tylko tam od kilku już lat prowadzą akcje meldunkową. Tam jest zniżka za wyrobienie dowodu osobistego, darmowy dowóz do dla mieszkańców, którzy są tam zameldowani, a nawet taka drobnostka, że każdy mieszkaniec „tysięczny” dostaje drobny upominek od miasta. To kształtuje wizerunek miasta i to zachęca do tego by mieszkańcy z tym miastem się złączyli to to miasto pokochali. W gminie Wołomin tylko się mówi o różnych rozwiązaniach, ale się tego nie robi. Radny słyszy, że środki które wpłyną ze zwiększonych podatków będą przeznaczone na inwestycje, na spłatę zobowiązań które narzuca rząd. Wygląda na to, że podniesienie podatku będzie lekiem na wszystko. Jednak zdaniem radnego tak nie jest, bo ta

planowana do pozyskania dodatkowa kwota nie jest za duża bo to tylko 1 200 000 zł. Nie wystarczy na utrzymanie wszystkich obiektów w gminie., należałoby się zastanowić nad lepszym zarządzaniem tymi obiektami. Największy, najnowocześniejszy i jedyny basen w powiecie przynosi straty. Trzeba odpowiedzieć na pytanie dlaczego?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Radny podał przykład Ząbek. Idąc w tym kierunku trzeba zaznaczyć, że tam wszystkie podatki od nieruchomości są większe niż w Wołominie. W niektórych przypadkach jest to kwota 2 zł, 1,5 zł, 3 zł. To może przełożyć się na konkretne kwoty. Kwestia inwestycji w Ząbkach może też być determinowana tym, że są wpływy z podatków.

Nie jest też tak, że zostało przegłosowane Studium, a następnego dnia miliony wpłyną do budżetu gminy. To jest długotrwały proces. A na bieżącą sytuację finansową i bieżącą sytuację inwestycyjną trzeba te środki pozyskać.

W kwestii basenu to Burmistrz nie zna takiego basenu miejskiego, który byłby dochodowy.

Michał Milewski – radny

Zapytał, co będzie jeżeli ściągłość podatków się nie poprawi. Co będzie jeżeli wysokość podatków zostanie podniesiona, ale obniży się procent ściągłości tych podatków. Co wtedy władze zrobią gdy obudzą się w innej rzeczywistości ? Będą wysokie podatki, ale próg ściągłości będzie na poziomie 40%.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Powiedział, że nie jest tak, że gdy podnosi się podatki o 15% to ich ściągłość spada o 30%. Jeżeli chce się mieć 100% ściągłość podatków, to musiały by być one na poziomie 0%.

Michał Milewski – radny

W swoim wywodzie stara się dojść do dobrego sposobu i możliwości ściągania podatków. Obawiał się, że gmina zostanie „na lodzie”, bo nawet jeżeli podatki zostaną podniesione, a nie zostanie poprawiona ściągłość i nie zostanie stworzony system skuteczniejszego ściągania tych podatków, to może wpływ dodatkowy może być na poziomie 0%. Zapytał co się stanie gdy do budżetu nie wpłynie te dodatkowe 1 200 000 zł? Wpłynie dodatkowo tylko 200 000 zł, a próg ściągłości zmaleje do 50%.

Krzysztof Wytrykus -Wiceprzewodniczący Rady

Zwracając się do Skarbnika zapytał, czy ściągłość podatków wzrasta, czy też maleje ?

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Odpowiedziała, że przez wiele lat dochody z zaległych podatków były dochodami ponadplanowymi, ponieważ w latach poprzednich ta ściągłość była niższa. Teraz siłami Wydziału Finansowo – Podatkowego ściągłość jest na ustalonym poziomie i się utrzymuje. To jednak to nie jest tak, że te osoby które nie płacą, to są takie, które nie chcą płacić i się uchylają. To często jest tak, że są to nieruchomości, które mają nieuregulowany stan prawny, na który idzie wymiar podatku, lub właściciele nie żyją. Spadkobiercy nie mają przeprowadzonych postępowań spadkowych. W wielu przypadkach sprawy majątkowo - spadkowe są bardzo zawiłe, Przypis podatku jest naliczany co roku, ale tak naprawdę nie ma możliwości ściągnięcia tego podatku. Tych osób niepłacących uchylających się nie jest duża ilość, bo pracownicy robią wszystko co jest możliwe zgodnie z prawem, łącznie z hipotekami przymusowymi na nieruchomości. Teraz mieszkańcy wyjeżdżają za granicę. Zachodzi konieczność ich poszukiwania, ich miejsca pobytu, czy też majątku z którego można by ściągnąć należność. To wszystko wynika ze skomplikowanej sytuacji majątkowej wielu podatników na terenie Gminy Wołomin, ale również na terenie innych gmin.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Uważał, że brak środków finansowych to też jest wynikiem tego, że Wołomin przez wiele lat był miastem niedoinwestowanym. Inwestorzy omijali miasto wielkim łukiem dlatego, że czas oczekiwania na decyzje o warunkach zabudowy to było 1 lub 1,5 roku. Radni w swoich wizjach powinni się zastanawiać nad tym i zakładać, że nie będzie lepiej, tylko może być gorzej. W rozmowach z przedsiębiorcami z Wołomina słysząc, że wszyscy zakładają, że będzie gorzej. Spotkał się również z przypadkami, że firmy zamykają działalność tylko z tego powodu, że nie dostały przedłużenia kredytu. Przez co nie mają możliwości prowadzenia działalności. Radny zaproponował, by radni zaczęli się zastanawiać nad tym, jak ten kryzys pokonać. Wnioskował by od stycznia została rozpoczęta procedura, bardziej kontrolną jeżeli chodzi o wydatki. W Gminie Wołomin jest rozbudowany budżet inwestycyjny, ale nie ma żadnej pewności, że będzie na to pokrycie.

Dominik Kozaczka – radny

Wiadomo, że wzrostu podatków nikt nie lubi i wszyscy przyjmują to negatywnie. O tym nie ma co dyskutować. Powiedział, że fajna sprawa jest to co proponują koledzy, tj. pozyskiwanie środków zewnętrznych. Jednak te środki zewnętrzne można pozyskać jeżeli ma się wkład własny. Aby mieć wkład własny to trzeba mieć dochody własne. Każdy z radnych też chce by coraz więcej było w gminie realizowanych inwestycji. Na to też trzeba mieć pieniądze.

Radny powiedział, że zgodziłby się na podniesienie wysokości podatków, ale burmistrz nie ułatwia radnym podjęcia takiej decyzji. Radny swoje stwierdzenie tłumaczył tym, że skoro chce się podejmować takie trudne decyzje jak podniesienie podatków, to trzeba zacząć od siebie i pokazać w pewnych elementach, że tnie się koszty. A ostatnio prasa pisze o zrobieniu przez Burmistrza sesji zdjęciowej za 2000 zł. Radny nie był przekonany czy ta rzecz jest potrzebna. Kolejną kwestia jest wydawanie „Pulsu Wołomina” - kolorowej gazety. Skoro jest trudna sytuacja finansowa to należy wydawanie tego pisma zawiesić lub całkowicie zaprzestać jego wydawania. Kolejna kwestia to zwiększenie środków na wynagrodzenia osobowe pracowników o kwotę 1 200 000 zł. w budżecie na 2012 rok. Z jednej strony podwyższane są podatki mieszkańcom, to oni zapytają na co są te pieniądze przeznaczone? Jeżeli te pieniądze byłyby przeznaczone na drogi i chodniki to mieszkańcy przełknęliby większą podwyżkę. Jednak jeżeli one mają być wydane na zatrudnienie nowych urzędników czy na robione akcje promocyjne. Jeżeli burmistrz pokazałby w budżecie, że tnie koszty u siebie bo chce oszczędzać, to decyzja byłaby łatwiejsza. Jednak teraz burmistrz stawia radnych w niezręcznej sytuacji.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Stwierdził, iż sądził że radny Dominik Kozaczka zachowa się bardziej z godnością w kwestii profesjonalnym podejściem do wielu spraw. Sesja zdjęciowa, która kosztował ok. 2000 zł będzie służyła Burmistrzowi przez 4 lata obecnie jest standardem w samorządach i standardem w kreowaniu dobrego wizerunku miasta. Burmistrz nie chciał poruszać tego tematu, ale gdy odbywała się sesja związana ze Studium, przed tą sesją radny Dominik Kozaczka na posiedzeniach komisji poprosił o opinie prawną zawierającą odpowiedź na pytanie czy może on wziąć udział w głosowaniu skoro jest stroną w postępowaniu? Wówczas Radca Prawny Urzędu przygotował taką ekspertyzę. Wynikało z niej, że radny nie powinien brać udziału w głosowaniu. Wówczas radny stwierdził, że nie zgadza się z tą opinią i poprosił o opinię zewnętrznej kancelarii prawnej. Opinia zewnętrzna kosztowała urząd ok 1500 – 2000 zł. Również ta opinia była nieprzychylna radnemu dlatego uznał ją za niezgodną z jego podejściem. Burmistrz zapytał, dlaczego radny Dominik Kozaczka wnioskował by taką opinie wykonać za kwotę 2000 zł. skoro i tak się do niej nie zastosował. Powiedział, że i radny powinien szanować pieniądze urzędowe bo to są pieniądze podatników.

W kwestii budżetu i stawek na 2012 rok Burmistrz chciał przenieść dyskusję na najbliższą komisję Finansów Gminnych, gdzie będzie omawiany budżet jak również na sesję rady.

Wtedy szczegółowo zostaną wyjaśnione powody konkretnych zapisów w budżecie. Obecnie radni mają projekt budżetu. Burmistrz chciał zasugerować radnym pewne konieczne działania na które są niezbędne środki.

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział, że gdy Burmistrz nie ma argumentów to wyciąga bardzo drobna rzecz i z „igły robi widły”. Dlatego odpowiedział na zarzuty Burmistrza wyjaśniając swoje zachowanie. Poprosił o opinie prawną z kancelarii innej niż radca prawny urzędu, dlatego, że opinia prawna wystawiona przez radcę prawnego urzędu była skandaliczna. Radny uważa tak dlatego, że jaka opinia prawna napisana jest tak, że w tekście nie ma żadnej podstawy prawnej. Po drugie, każde zdanie tej opinii zaczyna się od słów „wydaje się” lub „być może”. Potem przyszedł drugi Radca Prawny urzędu i jakby podważył tą opinie stwierdzając, że radny może głosować. W tej sytuacji Burmistrz nie powinien już do tego wracać. Burmistrz jednak wraca do tej opinii prawnej co jakiś czas i ta cena tej opinii prawnej rośnie. Wcześniej kosztowała 900 zł, później kosztowała 1500 zł, a teraz już 2000 zł. Zdaniem radnego, gdy wspomni się o niej za trzy lata to jej cena urośnie do 5000 zł. albo 10 000 zł.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Stwierdził, że opinia przygotowana przez Radcę Prawnego Urzędu była zgodna z opinią kancelarii zewnętrznej.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że ostatecznie głosował, bo radca prawny urzędu, który był wezwany do pomocy Panu Maciejowi Sota, powiedział coś innego i dopuścił radnego do głosowania

Adam Bereda – radny

Zapytał o wysokość kwoty, która została zebrana z tytułu podatków. ?

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Odpowiedziała, że w planie na 2011 r. kwota dochodów z tytułu podatków od osób prawnych to 8 621 000 zł, a od osób fizycznych 4 412 000 zł.

Igor Sulich – radny

Ostrzegał Burmistrza przed przedłożonym przez niego projektem uchwały, bo było też pytanie co się dzieje wtedy gdy podatki rosną. Radny obawiał się takiej sytuacji jaka jest np. z akcyzą na papierosy lub alkohol. Gdy ta akcyza wzrosła to ludzie nie zaczęli płacić więcej tylko zaczęli kupować w szarej strefie. Tak samo może się zdarzyć w przypadku podatków, gdy zostaną podniesione, a podnosi się o 45% stawkę za grunty, to ludzie przestaną płacić podatki. Egzekwowanie tego typu podatków jest trudne, bo zgłasza się sprawę do komornika i się czeka. Efekt może być taki, że będą wysokie stawki, których nikt nie płaci. Radny uważał, że lepiej by były mniejsze stawki i niech ludzie płacą mniejsze stawki i mniej ich to będzie bolało. W innych miastach podwarszawskich stawki podatku od nieruchomości są wyższe bo oni mają więcej do zaproponowania niż Gmina Wołomin. Nasza gmina nie ma dobrego dojazdu do Warszawy. Jedynym czym Gmina Wołomin może konkurować to niska stawka podatku od nieruchomości. Nie należy porównywać się do Grójca czy Żabek. To są zupełnie inne miasta, zupełnie inna komunikacja. Te niskie stawki podatków lokalnych dają Gminie Wołomin trochę konkurencyjności.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Pogratulował radnemu sądu, że ze względu na podatek, ktoś wybierze Wołomin.

Adam Bereda – radna

Powiedział, że z tego co podała Pani Skarbnik wynika, że łączna kwota z podatku od nieruchomości to jest ok. 13 mln. zł. Teraz planuje się wzrost o 1,2 mln. To jest o ok. 11%

Dominik Kozaczka – radny

Radny wolałby żeby środki pozyskane ze wzrostu podatku były przeznaczone na inwestycje, a nie poboczne rzeczy czy zwiększenie zatrudnienia. Nie jest to główna idea działania urzędu, tylko wykonywanie inwestycji typu drogi, kanalizacja itd.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Porównując budżet 2011 i 2012 roku widać wzrost środków przeznaczonych na inwestycje o ok. 20%. Jeżeli weźmie się powiat i poprawę przejezdności to wzrost na inwestycje jest znaczny bo przeznacza się ok. 25 mln. zł.

Andrzej Żelezik – radny

Nie zgadzał się z wysokością wzrostu procentowego przeznaczaną na inwestycje jaką podał Burmistrz. Tocząca się dyskusja nie przekona ani jednej strony sporu ani drugiej. Dlatego zgłosił wniosek formalny o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania.

Wniosek radnego Andrzeja Żelezika został przyjęty w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za - 10 głosów, przeciw -9 głosów, wstrz.-1 osoba.

Uchwała Nr X-116/2011 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych;

Izabela Dołowa – Naczelnik Wydziału Podatkowego

Przedstawiła uzasadnienie do przedłożonego projektu uchwały. Powiedziała, że na podstawie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych Rada Miejska ma uprawnienie do określania wysokości stawek podatków od środków transportowych. Gdyby nie wymogi tej ustawy, nie podchodzono by do podjęcia tej uchwały. Jednak zmusza do takiego działania minimalna stawka określona przez Ministra Finansów. Stawki te są określane w stosunku do kursu Euro ogłaszanego na dzień 1 października poprzedniego roku. W związku z tym, że kurs Euro wzrósł ponad 11% stawki minimalne określone w załącznikach do ustawy o podatkach i opłatach lokalnych wzrosły o 11%. Również gmina swoją uchwałą musi dostosować swoje stawki podatku od środków transportowych do wymogów ustawowych. Przykładem może być załącznik Nr 1 do projektu uchwały gdzie w stawkach podatku od pojazdów o czterech osiach i więcej o dopuszczalnej masie całkowitej od 29-31 ton, stawka minimalna określona w załączniku do ustawy wynosi 2 559, 60 zł. . W proponowanej uchwale jest to 2 604 zł.

Igor Sulich – radny

Doprecyzował, że to co radni podejmą jest tylko konsekwencją tego co postanowił ustawodawca.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Adam Bereda – radny

Wnioskował, by w dalszej części sesji nie były odczytywane treści uchwał, które radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o terminie sesji oraz drogą elektroniczną.

Uczestnicy sesji wyrazili zgodę w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz. -2 osoby.

Salę obrad opuścili radni Igor Sulich i Wojciech Plichta godz. 17.50

Uchwała Nr X-117/2011 w sprawie nadania nazwy ulicy w miejscowości Czarna – Jaspisowa;

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Projekt uchwały obejmuje upoważnienie ustawowe jakie posiada rada gminy dotyczącej nadawania nazewnictwa ulic. Przedmiotowa uchwała dotyczy dotychczasowej drogi wewnętrznej będącej w posiadaniu Gminy Wołomin. Wynika z konieczności ujednolicenia, uporządkowania numeracji porządkowej nieruchomości na tej ulicy. Projekt uchwały jest na wniosek mieszkańców, pozytywnie zaopiniowany przez Radę Sołecką miejscowości Czarna.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr X-118/2011 w sprawie nadania nazw ulic w miejscowości Majdan – Rubinowa, Majowa;

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Uzasadnienie jest podobne jak uchwały poprzedniej. W tym przypadku uchwała dotyczy dróg wewnętrznych w miejscowości Majdan, których propozycje nazw zostały uzgodnione z mieszkańcami i Radą Sołecką. Przebieg tych ulic został zaznaczony na załączniku graficznym do niniejszej uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr X-119/2011 w sprawie nadania nazwy ulicy w miejscowości Ossów – Krymska;

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Uchwała dotyczy ciągu komunikacyjnego ul. Krymskiej, który znajduje się w sąsiedniej miejscowości. Nadanie nazwy umożliwi nadanie numeracji porządkowej na ulicy która do tej pory nie miała nazwy. Ciąg komunikacyjny jest drogą publiczną, nie stanowi własności osób fizycznych. Wydawane są decyzje pozwolenia na budowę przy tej ulicy, ale nieruchomości otrzymywały numeracje od ul. Matarewicza w Ossowie.,

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Salę obrad opuścił radny Marek Górski godz. 17:55

Uchwała Nr X-120/2011 zmieniającą uchwałę Nr VI-60/2011 Rady Miejskiej w Wołominie w sprawie wydzierżawiania nieruchomości stanowiących własność lub będących we władaniu Gminy Wołomin;

Na salę obrad powrócił radny Wojciech Plichta godz. 17:57

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Zmiana uchwały z czerwca 2011 roku dotyczącej zasad wydzierżawiania dotyczy umożliwienie kontynuacji wydzierżawiania nieruchomości o powierzchni do 200m² i rozszerza katalog podmiotów które mogą skorzystać z dotychczasowych zapisów tej uchwały. Argumentem jest przyspieszenie realizacji wniosków o kontynuację dzierżawy i zapewnienie ciągłości wpływów do budżetu.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-17 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Uchwała Nr X-121/2011 w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę nieruchomości;

Na salę obrad powrócił radny Igor Sulich godz. 18:00

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Brak upoważnienia, które daje poprzednio podjęta uchwała, wymaga zgody rady na kontynuację dzierżawy w przypadku wcześniej zawartych umów. W związku z tym, że teren na Osiedlu Niepodległości został zagospodarowany pod budowę 7 pawilonów. Jest to objęte 7 umowami dzierżawy. Umowa dzierżawy upływa w dniu 30 listopada 2011 roku. Podjęcie uchwały umożliwi kontynuację dzierżawy, i jest to zgodne z wnioskiem dzierżawców, którzy do tej pory wydzierżawiali te nieruchomości. Kolejny okres dzierżawy zostanie zawarty na 10 lat.

Andrzej Żelezik – radny

Przypomniał, że kilka sesji wcześniej radni dali burmistrzowi uprawnienia do rozstrzygania o przedłożeniu dzierżawy. Radny wierzy, że jest to wszystko tak czynione w celu poprawienia gospodarki mieniem komunalnym. Wcześniej na tej sesji zadał pytanie dotyczące terenu dzierżawionego na Placu 3 Maja. Na razie nie otrzymał odpowiedzi. Jeżeli w kolejnych uchwałach będzie się podchodziło do sprawy tak jak w poprzednim przyzwoleniu radnych tj. pobieraniu opłat dzierżawnych za dzierżawę terenu na Placu 3 Maja w wysokości 6 000 zł za rok, to radny oświadczył, że straci zaufanie do tych, którzy ubiegają się o to by zwiększać dochody gminy, a z drugiej strony po śmiesznie niskiej cenie mienie gminne komuś we władanie oddają. Na razie uznał to za niedopatrzenie. Natomiast jeżeli stanie się to przykładem, który będzie się powtarzał to oświadczył, że straci zaufanie.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-17 głosów, przeciw-0, wstrz.-2 osoby

Uchwała Nr X-122/2011 w sprawie przyjęcia „Programu współpracy Gminy Wołomin z organizacjami pozarządowymi na 2012 rok”;

Liliana Zientecka – Pracownik Wydziału Organizacji

Podjęcie tej uchwały wynika z obowiązku, który jest zapisany w ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Tak jak zostało zapisane w uzasadnieniu projekt tego programu był konsultowany z organizacjami pozarządowymi. Został bardzo dobrze przyjęty. W całym programie usankcjonowano wszystkie dotychczasowe dobre praktyki. Rozszerzono trochę o nowe formy współpracy, takie jak mały grant, inicjatywa lokalna. Bardzo szczegółowo wypisano planowane konkursy, po to by ułatwić organizacjom pozarządowym przygotowanie się do tych konkursów. Podjęcie tej uchwały powinno nastąpić do 30 listopada.

Igor Sulich - radny

Odnosnie inicjatywy lokalnej zapytał jakiej wysokości był budżet na rok 2011., jak wyglądała jego realizacja, jaki jest przewidziany budżet na następny rok i jak zamierza się go realizować ? Czy ten program współpracy z organizacjami pozarządowymi określa ramy tej współpracy ? Radnemu wydaje się, że to co obecnie zostanie przyjęte, będzie pustym dokumentem czy też zestawieniem pustych środków, które będą niewykorzystane.

Liliana Zientecka - Pracownik Wydziału Organizacji

Wyjaśniła, że inicjatywa lokalna może być realizowana w przypadku gdy zostanie podjęta uchwała w sprawie inicjatywy lokalnej. Do tej pory nie było takiej uchwały, ale została ona już opracowana i zostanie przedstawiona radnym na sesji w dniu 16 grudnia 2011 roku. W bieżącym roku były zagwarantowane pieniądze w rezerwie budżetowej, ale z uwagi na brak takiej uchwały nie były wykorzystane, ale i nie było takich wniosków. Inicjatywa

lokalna jest wnioskiem wewnętrznym. Obecnie pojawiły się wnioski na granty i są realizowane.

Igor Sulich – radny

Jego zdaniem pieniądze nie zostały wykorzystane, bo pracownicy urzędu nie przygotowali zasad współpracy z tymi, którzy mieliby te granty brać. Teraz kwestia jest ustalenie odpowiedzialnej osoby, że przez rok nic nie było w tej kwestii zrobione tj. od czasu kiedy został przygotowany budżet, to był wydział który było odpowiedzialny za to by taki projekt uchwały przygotować. Radny prosił o informacje od kiedy projekt tej uchwały był przygotowywany. Od zmian organizacyjnych w urzędzie minęło 9-10 miesięcy, a gmina nie ma aktów wykonawczych, które umożliwiają staranie się o te pieniądze. Teraz mówienie o tym, że pieniądze nie zostały wydane bo nie było inicjatyw nie powinno mieć miejsca.

Liliana Zientecka - Pracownik Wydziału Organizacji

Sprostowała, wyjaśniając, że Małe Granty nie wymagają aktu prawnego. W swojej wypowiedzi wspomniała o inicjatywie lokalnej i ta podstawa prawna od wielu lat funkcjonuje i pracownicy pracują na obecnym jej kształcie od sierpnia br. Jak wiadomo wszystko musi być konsultowane i na mocy tych rozmów już się pojawiły granty. Inicjatywa lokalna, jako akt prawny jest podpisana i będzie przedmiotem obrad rady w miesiącu grudniu. Natomiast małe granty nie potrzebują aktu prawnego i dzięki temu, że takie rozmowy były inicjowane już pojawiły się pierwsze projekty i będą w tym roku realizowane.

Igor Sulich – radny

Oczywiście mówił o inicjatywie lokalnej. Na bieżący rok było na ten cel przewidziane 40 000 zł. To nie zostało zrealizowane właśnie tego, że wydział w którym pracuje Pani Liliana Zientecka nie przygotował odpowiedniego projektu uchwały, który mogliby radni przyjąć, by te pieniądze wydać przekazując te pieniądze ludziom, którzy tego potrzebują. Zapytał na co poszło te 40000 zł., na jaki cel zostały przesunięte ?

Liliana Zientecka - Pracownik Wydziału Organizacji

Odpowiedziała, że kwota 40 000 zł była zabezpieczona w budżecie na inicjatywy wypływające od mieszkańców. Ponieważ takich inicjatyw nie było to fundusz ten nie był uruchomiony. Teraz są i fundusz zostanie uruchomiony. Jeszcze w grudniu jest zamiar złożenia wniosku na uruchomienie ostatniej transzy.

Andrzej Zelezik – radny

Poinformował, że Komisja Bezpieczeństwa pozytywnie zaopiniowała ten program współpracy. Zdaniem radnego jest to temat, który cały czas jest wdrażany, pomimo tego, że od wielu lat jest prowadzona, ale ciągle rozwija się i wchodzi nowe warunki. Oczywiście należy pilnować by ten program był realizowany zgodnie z założeniami, ale prosił o nieblokowanie przyjęcia uchwały, bo w ten sposób powstrzyma się to co powinno nastąpić w naszej gminie.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Oświadczył, że reprezentuje kilka organizacji pozarządowych. Podobny regulamin był w Starostwie. Jeżeli otrzymywał pieniądze od Starosty na organizację jakiejś imprezy albo jako wsparcie to zawsze były określone warunki które dana organizacja musiała spełnić. Radny uważał, że dobrze się stało, że te warunki zostały ustalone i organizacje będą wiedziały co mają zrobić i powiedzieć kto się przyczynił do organizacji danej imprezy.

Dominik Kozaczka – radny

Nurtuje go kwestia informatora na temat którego rozmawiał już kilkakrotnie z Panią Lilianą Zientecką. Uważał, że wydawnictwo informatora, jako jedyne powinno być wykreślone z tego programu. To jedno zadanie powinien wykonać Urząd Miejski, a nie organizacja

pozarządowa. Na konsultacjach większość osób przychyliła się tej propozycji.

Liliana Zientecka - Pracownik Wydziału Organizacji

Również była na konsultacjach i wie, że były dwa głosy przeciwne wnioskowi o którym mówi radny. Był problem natury formalnej, dlatego, że konsultacje były z organizacjami pozarządowymi i to organizacje pozarządowe miały zgłaszać wniosek. W tym przypadku zostało to umieszczone w programie na wniosek organizacji pozarządowej i trudno było zrezygnować z tego wniosku. Ta publikacja ma służyć wszystkim organizacjom pozarządowym dlatego uznano, że jest ten wniosek zasadny. Został on pozytywnie zaopiniowany i choć zdania były różne to nie było zdecydowanego roszczenia by ten zapis usunąć z programu.

Dominik Kozaczka – radny

Za każdą kwestią są głosy za i przeciw. Był uczestnikiem tych konsultacji i odniósł wrażenie, że większość obecnych była przeciw i chciała by ten zapis usunąć. Drugą sprawą jest to, że skoro to było spotkanie dla przedstawicieli organizacji pozarządowych jak mówi Pani Liliana Zientecka, to radny stwierdził, że na przyszłość nie powinni być zapraszani radni na takie spotkanie. Natomiast jeżeli są zapraszani radni i są proszeni o zgłaszanie wniosków, to nie należy mówić, że tego robić nie mogą. Radny też działa w kilku organizacjach pozarządowych choć jest równocześnie radnym i nie rozumie dlaczego tak została sprawa postawiona.

Liliana Zientecka - Pracownik Wydziału Organizacji

Przeprosiła za niezręczność. Jednak w protokole ze spotkania zostało zapisane, że nie był to wniosek organizacji pozarządowej tylko wniosek radnego. Prawdopodobnie radny przedstawił się nie jako przedstawiciel organizacji pozarządowej lecz jako radny.

Dominik Kozaczka – radny

Wyjaśnił, że Pani Liliana Zientecka spotkanie prowadziła wraz z Panią Edytą Malinowską i Pani Edyta Malinowska przedstawiła Dominika Kozackę jako radnego Rady Miejskiej. To nie jest problemem. Skoro na to spotkanie zostali zaproszeni radni w celu składania opinii i wniosków to tego programu to dlatego byli obecni. Teraz wyszło, że radni byli tam zaproszeni niepotrzebnie bo okazuje się, że nie powinni zgłaszać wniosków. Radny próbuje dokonać zmian w tym programie na posiedzeniach komisji ale nikt tego nie robi. Dlatego złożył wniosek o wykreślenie w Rozdziale 16 pkt II – Wydanie informatora o organizacjach działających w sferze pożytku publicznego na terenie Gminy Wołomin. Jego zdaniem w Urzędzie Miejskim działa rozbudowany dział promocji. Ma odpowiednie komórki, które wydają gazetę. Więc i w tym przypadku mogą zebrać materiały i wydać bardzo dobry informator. Pojawiały też się głosy, że jeżeli będzie to wydawała jakaś organizacja pozarządowa, to jednych przedstawi w lepszym świetle innych w gorszym w zależności od sympatii. Zdaniem radnego, jeżeli wyda to urząd to będzie on bezstronny i lepszy.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Uważał, że to wydawnictwo powinno być niezależne od burmistrza. Ze swojej długoletniej współpracy z gminą i różnymi burmistrzami ma doświadczenie i może powiedzieć, że politycy usiłują często wykorzystać organizacje pozarządowe do różnych rzeczy. Skoro mają one działać to zbiorą się i sfinansują jako niezależną publikację. Stwierdził, że jeżeli działa się poważnie i otrzymuje się granty z tego powodu to powinno się wydawać ten informator, który jest niezależny i w którym można umieszczać swoje teksty nie cenzurowane i nie opiniowane przez Burmistrza czy jego służby. W ten sposób tworzy się demokrację, a nie wykorzystuje się pieniądze do różnych rzeczy.

Tadeusz Deszkiewicz – Naczelnik Wydziału Kultury i Promocji

Wyjaśnił radnemu Dominikowi Kozaczka, że Wydział Promocji nie został rozbudowany, a jeżeli to o jego osobę oraz, że wydział ten nie wydaje Pulsu Wołomina.

Igor Sulich – radny

Stwierdził, że skoro na sesji mówi się o wzroście podatków i cięciu kosztów, to może faktycznie jest to cenna inicjatywa i cenna sugestia by w tej gazecie Puls Wołomina, gdzie jest zapewniona dystrybucja, można by było poświęcić jedną lub dwie strony na przygotowanie informacji o tych organizacjach pozarządowych działających na naszym terenie. Na pewno te organizacje będą tym zainteresowane, by taka notatkę przygotować. Nie będą potrzebne dodatkowe pieniądze by wydawać dodatkowe wydawnictwo zwłaszcza w tak trudnych czasach.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Powiedział, że była decyzja zgromadzonych na spotkaniu by ten informator był wydawany jako oddzielna publikacja.

Liliana Zientecka - Pracownik Wydziału Organizacji

W uzupełnieniu powiedziała, że kwestionowany przez radnego wpis został zamieszczony w Programie Współpracy na wniosek jednej z organizacji pozarządowych. Jedna z organizacji zgłosiła taki pomysł i wszyscy uznali, że jest to bardzo dobry pomysł. Większość organizacji poparła go. Dlatego znalazł się on w programie, a trudno go teraz skreślić, bo to nie był pomysł pani Liliany Zienteckiej i skoro program znalazł akceptację zainteresowanych środowisk.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Uważał, że należy uszanować decyzję organizacji pozarządowych, ale uznał, że oczywiście decyzja należy do radnych.

Igor Sulich- radny

cieszył się, że burmistrz będzie szanował decyzje organizacji pozarządowych. Jednak omawiany dokument to jest projekt uchwały, który radni opiniują i mogą wprowadzać jakieś zmiany. Radny zapytał, czy może jest to zabronione? Może te zaoszczędzone pieniądze warto by było przeznaczyć na pozostałe 15 zadań, które są wymienione w tym programie. Natomiast prezentację organizacji pozarządowych zrobić w Pulsie Wołomina.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Skoro radni chcą dyskutować z organizacjami pozarządowymi, których na sali nie ma, to zaproponował by wycofać ten wniosek i ponownie go przekonsultować. Pani Liliana Zientecka twierdzi, że to był wniosek organizacji pozarządowych, a wniosek radnych jest innych. Zapytał, czy radni chcą uszczęśliwić kogoś na siłę. Skoro radny Dominik Kozaczka zgłosił wniosek to należy go przegłosować i będzie można przejść do kolejnych punktów porządku obrad.

Igor Sulich – radny

Prosił o odpowiedź na swoje wcześniejsze pytanie, czy radni mogą wprowadzać zmiany do tego typu uchwały.

Andrzej Żelezik – radny

Polemizował z tym co powiedział radny Krzysztof Wytrykus. Program musiał się rodzić w oparciu o służby burmistrza. Gdyby tylko polegać na tym, że to same organizacje pozarządowe go tworzyły, to jeszcze przez 10 lat nic by z tego nie było. Uważał, że nie jest złym pomysłem by w Pulsie Wołomina jakąś stronę poświęcić na ten cel. Trzeba się nad tym zastanowić.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

uważał, że jeżeli da się możliwość by organizacje działały wg swoich statutów i by mogły się porozumiewać, to wydanie takiego informatora spowoduje, że te organizacje uaktywnią się bardziej.

Na salę obrad powrócił radny Marek Górski godz. 18:15

Igor Sulich – radny

Poprosił radcę prawnego o opinię, czy radni na sesji mogą wnieść zmiany do projektu przedłożonego projektu uchwały.

Maciej Sota – Radca Prawny Urzędu

powiedział, że oczywiście radni mogą wnieść zmiany w treści proponowanej uchwały i mogą przegłosować zmiany w treści regulaminu. Decydująca jest ostateczna treść uchwały. Po zmianie należałoby odczytać cały regulamin żeby nie było wątpliwości co do jego treści. Patrząc na zapisy Statutu, które zobowiązują Burmistrza do odpowiednio długim wyprzedzeniem przesłania projektów uchwał. Dlatego za każdym razem gdy toczy się rozmowa na sesji przed podjęciem uchwały to jest to rozmowa o projekcie. Jeżeli to będzie tylko wykreślenie jednego zdania, co nie zmieni treści uchwały to można tego dokonać. Jeżeli to było przygotowywane z innymi organizacjami, to dobrze by było zwrócić się do tych organizacji o opinię co do nowej treści uchwały. Być może zdanie, które radnym wydaje się mało wiążące dla którejś z organizacji może to być bardzo istotne.

Dominik Kozaczka – radny

Nie było jego zamiarem skreślanie jakiejś procedury, jedynie wnioskował o wykreślenie jednego z podpunktów co spowodowałoby jedynie tego, że gmina nie będzie finansowała informatora dla organizacji pozarządowych. Rada podejmowała bardzo trudną uchwałę w sprawie podnoszenia podatków, a za chwilę przeznacza się pieniądze na kolejne gazety, informatory itd. Dlatego o tą kwestię radnemu chodziło. Jeżeli jednak procedura nie pozwala na dokonywanie zmian w projekcie uchwały, to radny zgodził się wycofać wniosek, aby można było podjąć omawianą uchwałę. Powtórzenie procedury będzie długo trwało, a musi już rozpocząć się procedura konkursowa na wykonanie zadań.

Maciej Sota – Radca Prawny

Poinformował, że radni mogą przegłosować każdą uchwałę w każdej treści. Jednak przygotowując pewne zapisy regulaminu autor po konsultacjach stara się spojrzeć na pewne spektrum. Jeżeli będą następowały jakieś zmiany, to może powstać pewien „bubel” legislacyjny z zapisami których nie będzie wiadomo jak stosować.

Igor Sulich – radny

Jak mu wiadomo do tej pory taki informator nie był do tej pory wydawany, ani taka informacja nie była podawana we Wspólnym Wołominie, Pulsie Wołomina czy w innej gazecie która będzie wydawana. Uważał, że sprawę trzeba poddać pod głosowanie to sprawa zostanie załatwiona. Jeżeli będą osoby zainteresowane, by te informacje były zamieszczone również w Pulsie Wołomina, co będzie po kosztach bo ta gazeta i tak będzie wydawana to może tak być. Jeżeli jednak okaże się, że tych informacji jest zbyt dużo i w Pulsie Wołomina nie starczy miejsca by wszystkie organizacje zaprezentowały się w ciągu roku, to w następnym roku można rozważyć taką możliwość. Odnosząc się do tego co powiedział Radca Prawny, że nie wiadomo jak do ewentualnych zmian odniosą się organizacje, to z wypowiedzi radnego Dominika Kozaczki wiadomo, że o ten zapis wnioskowała tylko jedna z organizacji pozarządowych.

Liliana Zientecka – Pracownik Wydziału Organizacji

Dodała, że art. 5 ust 2 narzuca gminie formę współpracy. Jedną z tych form współpracy jest wzajemne informowanie się o planowanych kierunkach działalności. W ramach tego zadania otwarta została na stronie internetowej UM nowa zakładka o organizacjach

pozarządowych. Na odbywających się konsultacjach uznano, że jedną z form wzajemnego informowania się jest wydanie informatora. To była jedna organizacja pozarządowa która ten pomysł zgłosiła, ale na konsultacjach w których udział wzięło 20 osób, tylko głos radnego Dominika Kozaczki był głosem przeciwnym, a tylko dwie osoby były skłonne przyznać mu rację. Natomiast były tylko dwa głosy przeciwne.

Grażyna Więch – radna

Przysłuchując się dyskusji zaczęła się irytować. Radni przekonują się na temat drobiazgów. Nie jest istotne to, że wniosek złożyła 1 czy 10 organizacji. Ważniejsze jest to ile organizacji ten pomysł poparło. Może tylko jedna z organizacji wpadła na taki pomysł ale popiera go więcej. Zdaniem radnej nie byłoby celowe i rozsądne scedowanie takiego informatora tylko na Puls Wołomina, dlatego, że jak zna życie i niektórych radnych, to za chwile pojawią się głosy, że jest to cenzurowane i tylko wybrane organizacje są reklamowane. Dlatego uważała, że sensowne jest pozostawienie programu współpracy w takim zakresie w jakim jest, co nie będzie stało na przeszkodzie, by w Pulsie Wołomina również pojawiały się informacje na ten temat. W następnym roku ponownie można zastanowić się o zmianach w tym zakresie.

Radna złożyła wniosek o zamknięcie dyskusji.

Dominik Kozaczka – radny

Prowadząc współpracę z organizacjami pozarządowymi wydaje się pieniądze gminne. Podwyższane są podatki. Nie ma pieniędzy na wykonywanie innych zadań, nawet takich prostych jak montaż zabawek na placu zabaw. A teraz przyznaje się pieniądze na informatorki i gazetki. Wszyscy bronią pomysłu wydania informatora za kilka tysięcy. Organizacje będą się zgłaszać do gminy, wykona się kilka zdjęć na terenie gminy i wyda się informator. Powtórzył swój wniosek by z programu współpracy z § 9 pkt XVI został wykreślony ppkt 2.

Teresa Urbanowska – przedstawiciel organizacji pozarządowej

Również uczestniczyła w konsultacjach. Nie wie która organizacja chce ten informator wydawać, ale to jest mało istotne. Pamięta jednak, że odbyła się dyskusja na ten temat. Jednak nie było jednoznacznego postanowienia przedstawicieli organizacji pozarządowych, że się z tym nie zgadzają. Skoro takie rozmowy się toczyły z organizacjami i konsultacje były prowadzone, a gmina ma obowiązek z organizacjami współpracować to zdaniem Pani Teresy Urbanowskiej nie na miejscu byłoby wykreślanie części uzgodnionych zapisów.

Dominik Kozaczka – radny

Rozumie, że Pani Teresa Urbanowska broni wspomnianego zapisu bo broniła go również na spotkaniu konsultacyjnym. Według radnego nie ogranicza się współpracy z organizacjami pozarządowymi, bo jak widać w projekcie uchwały zakres współpracy jest spisany na kilku stronach programu współpracy.

Wojciech Plichta – radny

Na sali obrad padały oskarżenia, że organizacje pozarządowe będą cenzurowane. Zdaniem radnego Puls Wołomina i tak jest cenzurowany więc nie ma to większego znaczenia. Uważał również, że nie jest tak, że nie istotny jest fakt, która organizacja broniła wydawania niezależnego informatora, bo zaraz okaże się na podstawie rozmów kularowych i spekulacji, że jest jakieś wydawnictwo któremu zależy na wydawaniu takiego informatora. Jest wydawany Puls Wołomina i wszystkie organizacje w bardzo obiektywny sposób w nim można przedstawić. Może w tym pomóc Biuro Promocji.

Wniosek dot. wykreślenia z programu współpracy z § 9 pkt XVI ppk 2 nie został zaakceptowany przez radnych w wyniku głosowania jawnego za- 5 głosów, przeciw-12

głosów, wstrz. -3 osoby

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-3 osoby

Uchwała Nr X-123/2011 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Wołomina;

Igor Sulich – radny

Był składającym tą skargę. Wyjaśnił, że powodem powstania skargi był fakt, iż Burmistrz Wołomina od dnia 30 sierpnia do dnia złożenia skargi tj. do dnia 7 listopada nie udzielił odpowiedzi na pytania złożone przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej. Przez okres ponad 60 dni radni nie otrzymali żadnej informacji na temat rozpatrzenia wniosku, czy udzielenie odpowiedzi wymaga dłuższego czasu na odpowiednie jej przygotowanie. Po kolejnym zapytaniu o odpowiedź na zapytanie, radny uznał za wskazane złożenie skargi na Burmistrza gdyż ten ignoruje pytania radnych i nie współpracuje z radnymi jak tego by sobie życzyli. Złożenie skargi było skuteczne, bo odpowiedź na zadane pytania pojawiła się w ciągu kilku dni. Poprosił kolegów radnych o poparcie jego skargi jako zasadnej

Treść uchwały wraz z uzasadnieniem sposobu rozpatrzenia skargi została radnym dostarczona. Przewodniczący Rady Marcin Dutkiewicz odczytał treść uchwały wraz z uzasadnieniem. Sposób rozpatrzenia skargi jako niezasadny był rekomendowany przez Komisję Gospodarki, która przeprowadziła postępowanie wyjaśniające jej zasadność.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 11 głosów, przeciw -2 głosy, wstrz. -7 osób.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Zobowiązał się do szybkiego udzielania odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych oraz przeprosił radnego Igora Sulicha jeżeli zaistniała sytuacja poczuł się urażony.

Salę obrad opuścili radni Wojciech Plichta, Rafał biały i Dimitar Jugrew godz. 18:40

Uchwała Nr X-124/2011 w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych;

Izabela Dołowa – Naczelnik Wydziału Finansowo – Podatkowego

W uzasadnieniu powiedziała, że zgodnie z ustawami regulującymi podatki lokalne, Rada Gminy w drodze uchwały określa wzory formularzy deklaracji i informacji podatkowych. Wprowadzenie nowych wzorów formularzy dokonywane jest w związku z nowelizacją ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Nowelizacja dotyczyła nazewnictwa stawki dla budynków lub ich części związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń. Formularze dostosowano do nowego stanu prawnego. W formularzach zawarto nowy termin składania przez osoby prawne deklaracji w sprawie podatku od nieruchomości. Tutaj ustawodawca przedłożył termin składania deklaracji. Z 15 stycznia zostało to przedłużone przez ustawodawcę do 31 stycznia.

Następna zmianą było wprowadzenie do ustaw podatkowych obowiązku wskazania przez podatników identyfikatora podatkowego. Jest to związane z nowelizacją ustawy, która nadawała NIP. Będzie to zlikwidowane od dnia 1 stycznia 2012 roku. Osoby fizyczne będą ewidencjonowane na podstawie numerów PESEL.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr X-125/2011 w sprawie odmowy zmiany uchwały Rady Miejskiej z dnia 14 października 2011 roku Nr VIII-95/2011 w sprawie zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Wołomin;

Na salę obrad powrócili radni Wojciech Plichta, Rafał Biały i Dimitar Jugrew godz. 18:50

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Wyjaśnił, że właściciele terenu położonego w północnej części Wołomina tj. okolice Białych Błot mają na swoją nieruchomość wydane warunki zabudowy już od kilku lat. W obecnym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Wołomin na ten teren jest zapis, że tam ma być las. W pierwszym projekcie Studium tego zapisu nie było, natomiast ta wersja nie została pozytywnie uzgodniona przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska z tego powodu, że musi istnieć korytarz ekologiczny między doliną rzeki Czarnej a obszarem „Natura 2000”. Mieszkańcy chcieliby mieć jak najwięcej możliwości. Dzielić na różnej wielkości działki i budować jak najwięcej domów. Ten zapis jednak nie zależał od gminy i bez tego zapisu Studium nie byłoby uzgodnione z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska.

Igor Sulich – radny

Zapytał, czy wnoszący będą mieli dom na działce leśnej czy też gmina ma zamiar to zmienić przy przeprowadzeniu kolejnych zmian Studium.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Wyjaśnił, że skoro te osoby mają wydane warunki zabudowy, a na ten teren nie został uchwalony plan zagospodarowania przestrzennego to mają czas na to by te warunki zabudowy zrealizować, czyli uzyskać pozwolenie na budowę. Gdy będzie na ten teren plan zagospodarowania przestrzennego, a nie będzie tam jeszcze domów wówczas nie będzie możliwości budowania domów, bo w planie zagospodarowania przestrzennego trzeba będzie określić szczegółowo, że tam ma być las. Jednak wydane warunki zabudowy mogą przejść na kolejnych właścicieli. Jednak gdyby tam był zapis, że jest to teren budowlany pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne, to właściciele podzieliby ten teren na kilka mniejszych działek i wybudować większą ilość budynków. Te osoby są dobrze poinformowane o swoich prawach i możliwościach. Składając takie pismo chciały zwrócić uwagę na fakt, że ustanowienie takiego korytarza ekologicznego ogranicza możliwości dowolnego korzystania ze swoich działek. Jednak miasto jest organizmem żywym i należy mieć nadzieję, że kiedyś zostaną podjęte dyskusje na ten temat.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw -0, wstrz. -1 osoba

Pkt 9

Andrzej Żelezik – radny

Powtórzył swoje pytanie czy kawiarnia na Placu 3 Maja uzyskała zezwolenie na prowadzenie sprzedaży alkoholu ? Kiedy o taką koncesję wystąpiono i kiedy uzyskano zezwolenie?

Roman Kroner – Naczelnik Wydziału Kadr i Administracji

Poinformował, że przedsiębiorstwo produkcyjno – handlowo – usługowe wystąpiło z wnioskiem o udzielenie zezwolenia na sprzedaż alkoholu. To nastąpiło w sierpniu. W dniu 5 października takie zezwolenie przedsiębiorstwo dostało na sprzedaż napojów alkoholowych do 4,5% alkoholu oraz piwa.

Tadeusz Deszkiewicz – Naczelnik Wydziału Kultury i Promocji.

Wprawdzie nie zajmuje się takimi pozwoleniami jak koncesje, zezwolenia i opłaty, ale jako

sprawca tego skandalu w postaci inspiracji stworzenia miejsca gdzie można wypić kawę i zjeść ciastko i skorzystać z bezprzewodowego internetu w centrum Wołomina, czół się w obowiązku uzupełnienia wcześniejszej wypowiedzi. Wprawdzie firma otrzymała koncesje na sprzedaż alkoholu, ale jednocześnie nastąpiła umowa z właścicielem, że z tej koncesji czy zezwolenia, takie moratorium, nie będą korzystali. Koncesja była potrzebna do tego, żeby firma mogła ja przedstawić firmie od której dzierżawią konstrukcję kawiarenki czyli browarowi. Ta koncesja jest wydana, ale nie jest wykorzystywana, o czym na pewno radni się już przekonali. Koncesja wydana dwa miesiące wcześniej a alkoholu tam nie ma.

Andrzej Żelezik – radny

Dla radnego jest to niejasne i prosił o odpowiedź, czy tam będzie sprzedawane piwo czy też nie. Pyta o to, bo wtedy gdy radni Klubu Radnych SKW protestowali na wydanie zezwolenia na uruchomienie tego lokalu a szczególnie przeciwko temu by tam był sprzedawany alkohol, to na spotkaniu u księdza parafii na której terenie ten obiekt został ustawiony, byli tam również inni proboszczowie z terenu Wołomina, był Burmistrz Ryszard Madziar oraz Doradca Burmistrza Pan Jacek Sasin, otrzymali odpowiedź, że tam alkohol nie będzie sprzedawany, a jeżeli miałby być sprzedawany to obecny poseł Pan Jacek Sasin byłby temu przeciwny. Teraz radny oczekuje na to co będzie się działo. Wydanie takiego pozwolenia upoważnia przedsiębiorcę do podjęcia tej działalności w którymś momencie. Tak jak mówił przy podnoszeniu reki przy podejmowaniu uchwały w sprawie upoważnienia burmistrza do wydzierżawiania nieruchomości bez procedury przetargowej, uważa to wszystko za nie w porządku.

Tadeusz Deszkiewicz - Naczelnik Wydziału Kultury i Promocji.

Potwierdził to co mówił wcześniej, że od dwóch miesięcy alkohol nie jest sprzedawany i nie będzie. Poinformował, a robił takie badania, że głos radnego Andrzeja Żelezika nie jest Vox populi jeżeli chodzi o Wołomin, ale zgodnie z zobowiązaniem nie będzie tam sprzedawany alkohol. Naczelnik martwił się, że ten temat jakim jest kawiarnia w najbardziej reprezentacyjnym miejscu Wołomina tak bardzo zajmuje cenny czas i emocje radnych już pół roku. Miał nadzieję, że radni podobnie jak mieszkańcy Wołomina przekonają się do tego, że nie jest to siedlisko rozpusty tylko jest to miejsce gdzie sympatycznie można spędzić czas.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

- Poinformował o piśmie nazwanym „skargą” od mieszkanki, która jest współwłaścicielka kamienicy w której umiejscowiony został Pab El Pico. Sprzedawany jest tam alkohol. Współwłaścicielka kamienicy skarży się na uciążliwości związane z funkcjonowaniem tego obiektu.

Roman Kroner – Naczelnik Wydziału Kadr i Administracji

Wyjaśnił, że w tej sprawie toczy się postępowanie o cofnięcie zezwolenia. Jest nadzieja, że to postępowanie w najbliższych dniach się zakończy i zostanie podjęta decyzja w pierwszej instancji. Postępowanie toczy się przeciwko przedsiębiorcy, że wykorzystuje zezwolenie niezgodnie z jego treścią.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Podziękował radnym za udział w obchodach święta 11 listopada. Co roku coraz więcej osób uczestniczy w tych uroczystościach. Coraz więcej osób podkreśla swoją polskość. Przekazał również głosy, mówiące aby te obchody były organizowane w godzinach przedpołudniowych. Wiele osób mówi, że nie uczestniczy w tych uroczystościach bo jest już ciemno i często bardzo zimno.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Rozmawiał z Księdzem Dziekanem Sylwestrem Sienkiewiczem i doszli do porozumienia,

że w przyszłym roku rozważą możliwość organizacji obchodów tego święta w ciągu dnia.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Zaproponował, by msze przed uroczystościami odbywały się w różnych parafiach. Ta propozycja podyktowana była tym, że Wołomin jest większą aglomeracją niż tylko jedna parafia. Byłby to także ukłon do tych społeczności.

Andrzej Żelezik – radny

Powiedział, że tradycyjnie ten pochód szedł od Parafii matki Bożej częstochowskiej, bo żył Ks. Jan Sikora, który wygłaszał kazanie. Po drugie od czasu wybudowania Pomnika Ojca Świętego pochód zawsze zatrzymywał się na Placu 3 Maja i były składane kwiaty.

Radny podziękował Burmistrzowi Ryszardowi Madziarowi i Zastępcy Burmistrza Sylwestrowi Jagodzińskiemu za ludzkie podejście do rodziny, która wpadła w kłopoty. Dzięki tej życzliwości Burmistrzów ci mieszkańcy mogą zamieszkiwać w dotychczasowo zajmowanym lokalu mieszkalnym i oczekiwać na przydział mieszkania o lepszych warunkach.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

- Poinformował, że w dniu 7 listopada 2011 roku odbyła się promocja VII tomu Rocznika Wołomińskiego. Jednak Przewodniczący czuje pewien niedosyt, gdyż ta informacja nie była wystarczająco rozpowszechniona.

- Przekazał również informację, że 6-9 grudnia 2011 roku w Miejskim Domu Kultury odbędzie się X Powiatowy Przegląd Umiejętności Artystycznych Osób Niepełnosprawnych „Wierszem i Sercem Malowane”. W imieniu organizatorów serdecznie zaprosił na tą uroczystość. Radni powinni zaznaczyć swoją obecność.

- W biurze Rady znajdują się odpowiedzi Burmistrza na pytania radnych zadane na poprzedniej sesji. Zainteresowani mogą się z nimi zapoznać.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że skoro był wydany nowy numer rocznika to przy takim wydarzeniu jak sesja powinno być możliwość otrzymania tej publikacji przynajmniej przez radnych i przez obecnych na sali obrad. W poprzednich latach nie było problemu z dostępnością do tego rocznika.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Kolejną sprawą o której chciał porozmawiać z radnymi to jest sprawa postumentu na Rondzie Solidarności w Wołominie. Najpierw były tam nasadzenia roślinności. Później stanęła kolumna. Teraz na tej kolumnie został usytuowany anioł. Przewodniczący chciał poznać opinie kolegów radnych, bo jego zdaniem nie powinno się przejść obok tej sytuacji obojętnie. Poinformował, że jest w posiadaniu dwóch opinii prawnych. Jedna z nich jest przygotowana przez Pana Macieja Sotę- Radcę Prawnego Urzędu. Druga Opinia została przygotowana przez niezależną kancelarię prawną z Krakowa. (Na pytanie radnych ile ta opinia kosztowała odpowiedział, że 147 zł brutto.). Obie opinie stanowią o tym, że Starosta wydając pozwolenie na budowę, powinien przed tym zwrócić się do Rady Miejskiej o zgodę na usytuowanie takiego obiektu na terenie gminy. Taka zgodę powinien uzyskać niezależnie od tego czy to jest czy to jest kolumna, czy tablica czy pomnik. Do wyłącznej kompetencji rady gminy należy decyzja w tej kwestii.

Przewodniczący Rady uważał radni nie powinni przejść obok tej sprawy obojętnie. Teren wprawdzie jest w pasie drogi powiatowej, ale to w kompetencji rady jest decyzja. Rada miejska nie powinna się pozwolić pomijać i umniejszać swojej wartości w mieście. To mieszkańcy tego miasta wybrali członków tej rady do reprezentowania ich.

Igor Sulich – radny

Uważał również, że radni Rady Miejskiej nie powinni pozwolić na pomijanie się w procesie

decyzyjnym. Poinformował, że wraz z radnym powiatowym Jerzym Mikulskim złożył doniesienie do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w tej sprawie. W tym doniesieniu powołują się na art. 145 kodeksu postępowania administracyjnego, gdzie jest napisane, że decyzja która powinna mieć zgodę innego organu, a jej nie posiada, została wydana z naruszeniem prawa. Tego będą wnioskodawcy dochodzić, a konsekwencje mogą być poważne, tak jak konsekwencje w stosunku do Pana Starosty, który w tym przypadku zaniechał pewnych działań łącznie z art 231 Kodeksu Karnego. Wnioskował o upoważnienie Przewodniczącego do przygotowania pisma do Starosty z protestem co do sposobu postępowania.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Jest członkiem kapituły tego wyróżnienia, którego symbol stanął na Rondzie Solidarności. Radni otrzymali zaproszenie na uroczystość odsłonięcia tego pomnika. Radny swoją opinię w sprawie wyraził na poprzedniej sesji. Rozmawiał również z Wiceprzewodniczącym Rady Powiatu, który posiada opinie prawną mówiącą, że mają takie prawo. Wyróżnienie jest chwalebne, bo wyróżniane są osoby transparentne. Tacy społecznicy. Radny oddzieliłby te dwie sprawy tj. pomnika od sprawy statuetki Anioła Stróża Ziemi Wołomińskiej

Dominik Kozaczka – radny

Zanim podejmie jakąkolwiek decyzję, to prosił o kserokopie opinii, gdyż chce się z nimi zapoznać. Gdy ma wiedzę na dany temat to może konkretne stanowisko.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Uważał, że cała sprawa ma dwa aspekty. Jeden z nich jest formalno – prawny, a drugi to aspekt społeczny. Należy zadać pytanie, czy kapituła, która wystąpiła o postawienie tego pomnika była świadoma przekroczenia prawa. Czy też otrzymała informacje od właściciela gruntu, że mogą stawiać bo my tutaj decydujemy. Prosił by te dwa aspekty zostały rozdzielone. Bo to co powiedział radny Igor Sulich może nastąpić konieczność rozbiórki, czegoś co zostało niezgodnie z prawem postawione.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

powiedział, że strona formalno prawna była doskonale znana inicjatorom budowy pomnika, gdyż niektórzy z nich byli członkami Rady Miejskiej poprzednich kadencji.

Wojciech Plichta – radny

Uważał, że Radni zapominają o trzecim aspekcie. Ta kolumna stoi wraz z aniołem co oznacza, że jakiś etap się rozpoczął. Znając prawo to kolumna stoi w pasie ruchu drogowego za zajęcie którego jest naliczana opłata. Według wyliczeń radnego roczna opłata za zjecie pasa drogowego w tych wymiarach dochodzi do prawie 10 000 zł. Radny zapytał, czy osoby, które są odpowiedzialne za powstanie takiej kolumny z aniołkiem wzięły to pod uwagę. Uchwały Rady Powiatu nie zawierają zapisu, że ktoś może być zwolniony z takiej opłaty.

Igor Sulich – radny

O to o czym mówi radny Wojciech Plichta zapytał Starosty Wołomińskiego. Spodziewa się na to odpowiedzi w ciągu 14 dni. Drugą sprawą jest to, że jeżeli ktoś stawia obiekt bez stosownego pozwolenia, to może zostać wydana decyzja natychmiastowej rozbiórki. To byłaby przestroga dla tych wszystkich, którzy chcieliby wznosić jakieś pomniki bez zgody Rady Miejskiej.

Andrzej Żelezik – radny

Trudno mu było zabierać głos w tej sprawie, bo jest laureatem takiego aniołka. Nikomu nie zależy na rozgłosie w Polsce, że pomnik postawiony i zlikwidowany, ale jednocześnie to

co mówi radny Krzysztof Wytrykus i Przewodniczący Rady od Rady Miejskiej protest powinien być złożony, bo nie można się dać pominąć w sprawach w których decyzja należy wyłącznie do rady. Radny uważał, że nie należy dążyć do rozebrania tego obelisku, ale zaprotestować należy. Żel świadczyłoby to o radnych gdyby przemilczeli sprawę.

Marek Górski – radny

Uważał, że Przewodniczący potrafi załatwić sprawę, przy udzielonym poparciu przez radnych, którzy dadzą mu legitymacje do takiego działania. Omawianej sprawy nie można potraktować tak jakby się nic nie stało i nikt nic nie widzi.

Radni upoważnili Przewodniczącego Rady do przygotowania pisma i skierowania go do Starosty Powiatu Wołomińskiego. Pismo to wyrażałoby niezadowolenie ze sposobu załatwiania sprawy wznoszenia pomników na terenie Gminy Wołomin.

Radni upoważnienie to wyrazili wynikami jawnego głosowania za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.2 osoby.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Odczytał pismo w którym Dyrektor Zespołu Szkół w Duczkach Pani Izabela Sieradzka wyraziła niezadowolenie w związku z trudną współpracą z radnym Wojciechem Plichtą. (Treść pisma stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu).

Przewodniczący Rady uważał, że sprawa jest bardzo delikatna i trudna. Odczytane pismo zostało skierowane do Przewodniczącego Rady, ale on sam nie jest w stanie nic z tym zrobić. Jest to kolejna skarga na sposób wykonywania mandatu przez radnego. Niedawno o tym rozmawiano, jak zachować się w określonych przypadkach. Po raz kolejny sprawa wraca. Uważał, że tak się nie godzi postępować radnym.

Dominik Kozaczka – radny

Nie wiedział jak skomentować odczytanie tego pisma na forum rady, dlatego że niedawno odbyło się spotkanie w sprawie kolegi Dimitara Jugrewa. Na tym spotkaniu obecni radni wyjaśnili sobie, że jeżeli są jakieś tego typu sprawy to najpierw organizuje się spotkanie by porozmawiać w ścisłym gronie i przygotować się do argumentów, a nie wyskakiwać z atakiem. Powyższe odczytanie pisma według radnego wyglądało tak, jakby radny Wojciech Plichta bardzo źle i negatywnego robił. Radny uważał, że Przewodniczący Rady mógł wcześniej uprzedzić, że coś takiego zostanie odczytane, można to było poruszyć na posiedzeniu komisji, można było zaprosić Panią Dyrektor i porozmawiać. Wtedy każdy mógłby się do tego przygotować i odnieść. Niedawno była sprawa radnego Dimitara Jugrewa i wtedy na osobnym spotkaniu sprawa została wyjaśniona. Nie rozumiał jaki cel miało zachowanie Przewodniczącego Rady i co tym zachowaniem chciał osiągnąć.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że jeżeli radny Dominik Kozaczka jego postępowanie odebrał jako atak to bardzo źle. Miał nadzieję, że radny Wojciech Plichta tak tego nie odebrał. Przypomniał, że jest 30 dzień listopada. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy jest 8 stycznia. Czas nagli. Nie ma czasu na zwoływanie komisji, poproszenie Pani dyrektor. Kwestia radnego Dimitara Jugrewa dotyczyła dwóch osób. W tym przypadku mówi się o imprezie masowej. Albo się ona odbędzie albo nie. Albo będzie finał grany w Duczkach, albo też nie. Dlatego nie należy tego uznawać jako afrontu w stosunku do radnego Wojciecha Plichty ani do żadnego z radnych.

Wojciech Plichta – radny

Sztab w Duczkach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy jest już od 4 lat. W związku z tym, iż radni zapoznali się tylko z jedną stroną medalu to w skrócie przedstawił swoją

wersję wydarzeń. Nie chciał by ta sprawa trafiła na posiedzenie Rady Miejskiej, by nie upolityczniać „Orkiestry”. Oświadczył, że nigdy nie występował jako radny przy tego typu organizacji, czy to sztabu czy imprezy. Sztab to jest jedno, a impreza jest drugie. Zanim radny otrzymał mandat radnego, to już był szefem sztabu, a od 1999 jest czynnym wolontariuszem. W żaden sposób nie wykorzystuje mandatu. Cały czas rozmawia się o imprezie masowej. Radny rozmawiał z Burmistrzem Wołomina o imprezie masowej zaraz po XIX finale. Otrzymał wtedy deklarację, że Urząd dołoży wszelkich starań. I tak jest. Na pół roku przed startem XX finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, kiedy była znana data, Wojciech Plichta napisał pismo z prośbą o udostępnienie mu pomieszczeń tj holu i sali gimnastycznej z przeznaczeniem na organizację imprezy masowej pod honorowym patronatem Burmistrza Wołomina. Otrzymał wstępną akceptację Burmistrza. Musi również być akceptacja ze strony dyrekcji. Jeżeli chodzi o imprezę masową to musi być spełniony przede wszystkim jeden warunek – musi być kierownik od spraw bezpieczeństwa imprez masowych. On lub organizator imprez (w tym przypadku Wojciech Plichta) wystosować pisma do czterech organów tj: do pogotowia ratunkowego, sanepidu, straży pożarnej i policji z prośbą o opinię w sprawie lokalu w którym ma się odbyć impreza. Jeżeli opinie będą pozytywne wtedy może trwać dalsza procedura imprezy masowej. Jako pierwsi odpowiedzieli policjanci, stwierdzając, że nie jest to impreza masowa, ponieważ w tym samym czasie nigdy nie będzie 500 osób spodziewanych gości. W związku z tym impreza traci rangę masowej. Tym samym spadł mu kamień z serca i traktuje tę opinie od policji jak prezent pod choinkę, ponieważ nie musi mieć pozwolenia na toalety, pozwolenia sanepidu, państwowej straży pożarnej o która oczywiście będzie wiedziała o imprezie, ale strażacy mogą być z ochotniczej straży pożarnej w Starym Grabiu czy Zagościńca. Mimo to poprosił o opinie wszystkich niezbędnych organów. Również strażacy powiedzieli, że to nie będzie impreza masowa i nie są potrzebne te pozwolenia. Jednak aby wydać taką opinie to trzeba zrobić lustrację miejsca czyli obejrzeć salę. Na salę jednak Dyrektor szkoły nie wpuściła. Pani Dyrektor cały czas powtarza, że nie zgadza się na organizację imprezy masowej w szkole. Jednak zgodę na imprezę wydaje właściciel obiektu, a w tym przypadku jest to Burmistrz. Burmistrz powinien odpowiedzieć: „TAK” lub „NIE” . Dyrekcja nie ma nic do powiedzenia. Jeszcze mówi się o imprezie masowej, choć nią nie jest i jeżeli szkoła lub placówka oświatowa w najmniejszym stopniu przyczynia się do współorganizacji impreza traci rangę „masowej”. To jest zgodnie z prawem.

Wojciech Plichta otrzymał pismo od Pani Dyrektor w którym zawarte są trzy bardzo poważne zarzuty. Gdyby miał czas i pieniądze z tymi zarzutami mógłby pójść do sądu i wygrać duże pieniądze za pomówienia. Zawarte tam stwierdzenia uderzają w jego osobę. Po raz drugi jest sytuacja patologiczna. Po tylu latach, po raz drugi z ponad setka dzieci musi sztab zarejestrować w banku, tylko dlatego, że nie otrzymali zgody na jedną salę w szkole. Trudno, organizatorzy jakoś sobie poradzą. Pani Dyrektor przyzwyczajona do starej władzy poprzedniej kadencji, cały czas używa słów „ lokalny sztab”. Wyjaśnił, że „lokalny sztab” w Duczkach jest w Duczkach a nie na Huraganie. Cały czas w mediach mówi się o Gminie Wołomin, że Gmina Wołomin bierze udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Cały czas mówi się o Duczkach i Huraganie. Nie można jednak zapominać, że w Wołominie jest 5 sztab, a podaje się wyniki tylko Duczek i Huraganu, zapominając o Zespole Szkół Nr 2, o Zespole Szkół na ul. Legionów czy Zespole Szkół Nr 5. Nazywanie sztabu na Huraganie „lokalnym sztabem” jest kłujące w ponad setkę osób, które w większości są uczniami szkoły w Duczkach choć pomagają uczniowie sąsiednich gmin: Klembowa, Ostrówka i jest to ok. 35% sztabu. Należy też wspomnieć o patronatach i wsparciach sołtysów sąsiednich sołectw. Tutaj można jedynie powiedzieć, że jedynym przeciwnikiem tego, iż osoba Wojciecha Plichty będzie organizatorem tej imprezy- zbiórki publicznej na szczytny cel, na której będą występowały dzieci. Ta osoba jest Dyrektor szkoły w Duczkach. Wojciech Plichta oświadczył, że z Panią Dyrektor rozmawia merytorycznie i z uśmiechem. Pani dyrektor zarzuca mu też niekompetencję. Jednak szkoda mu czasu i nerw na polemikę, gdyż ma większe problemy, niż to, że Pani Dyrektor napisała w piśmie jakąś dziwną rzecz. Radny żałował, że Przewodniczący Rady nie

uprzedził go o tym piśmie, bo na pewno lepiej by się przygotował do udzielenia odpowiedzi.

Kończąc powiedział, że walczy o organizację imprezy, choć nie chce jej nazywać szkolną miejską czy zamkniętą. Na tej imprezie będzie grała muzyka i by zbierano pieniądze. Wśród radnych jest kilku byłych wolontariuszy sztabu na Huraganie. Wiadomo, że sztab tj 10-15 osób które pracują bardzo dużo już nawet miesiąc przed imprezą. Z każdym rokiem jest tych osób coraz mniej. Uważał, że organizatorzy tej imprezy nie skłócają, nie dzielą lecz łączą ludzi. Wszystkie te osoby, które pracowały w latach poprzednich powiedziały, że jeżeli organizatorzy wywalczą imprezę w Duczkach to przyjdą do nich i pomogą im na tyle ile będą mogli.

Do odpowiedzi na zarzuty zawarte w odczytanym piśmie będzie bardziej przygotowany na najbliższe posiedzenie Komisji Edukacji. Stwierdził, że każdy z argumentów Pani Dyrektor jest bezpodstawny, a zgodę na udostępnienie pomieszczeń szkoły może wydać tylko Burmistrz Wołomina. Przypomniął, że w miesiącu sierpniu otrzymał od niego wstępną zgodę jeżeli wszystkie jednostki prawne wyrażą na to zgodę. Nie jest to impreza masowa, bo nie jest spodziewany udział tak dużej ilości osób o której mówią przepisy.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Radny Wojciech Plichta powiedział, że taka impreza jak „Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy” powinna łączyć, a nie dzielić. Dlatego poruszył tą sprawę na sesji, żeby pewne kwestie wyjaśnić i doprowadzić do końca, by nie pozostały niedomówienia.

Krzysztof Wytrykus - Wiceprzewodniczący Rady

Odczytanym piśmie został wywołany, ale oświadczył, że nie jest stroną w tym sporze. Z radnymi Wojciechem Plichtą i Michałem Milewskim współpracował wiele lat temu. Z Michałem Milewskim przez długi czas organizował sztab. Nie chciał wspominać o ich trudnościach choć jest to budujące, że nie zrezygnowali.

W związku z zaistniałą sytuacją cierpi wizerunek zaangażowanych w sprawę osób. W ubiegłym roku ucierpiał on bardzo poważnie. W ubiegłym roku, gdy ówczesny burmistrz Jerzy Mikulski zwracał się z pytaniem co ma zrobić w podobnej sytuacji, nie odpowiadał na ten temat i nie zabierał głosu publicznie. Jego sztabowi, który przez 12 lat funkcjonuje w Wołominie udało się to, że dzisiaj w Wołominie ta impreza nie jest małą imprezą. Doprowadzono do tego, że sama organizacja tej imprezy skupia 5 podmiotów. Te 5 podmiotów działa na rzecz tego jednego przedsięwzięcia i tego jednego dnia. Marzeniem Krzysztofa Wytrykusa jest to, by wszystkie jednostki wystąpiły jako Wołomin. By przestano się dzielić na jakieś szkoły, jakieś czyjeś ambicje. Często w tym przypadku wchodzi w grę ambicje. Radny nie chciał pokazywać palcem, ale z niektórymi organizował te finały, a potem te osoby się oddzieliły. Zgodził się ze zdaniem, że kwoty które zostaną zebrane powinny być pokazane razem. Podziwiał determinację radnego Wojciecha Plichty, ale uważał, że czasami potrzebna jest chwila refleksji i potrzeba zrobienia jednego kroku do tyłu i wspólnego zastanowienia jak to zrobić, żeby w kolejnym roku nie było tak, iż Wołomin dzieli się i robi coś przeciwko tej zbiórce. W ubiegłym roku, serduszko udało się sprzedać za prawie 20 000 zł, a może przy takiej determinacji udałoby się je sprzedać za 40 000 zł.

Krzysztof Wytrykus prosił wszystkich, by przestać używania Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy do budowania konfliktów. Prosił by zbudować jedność w działaniu.

Andrzej Żelezik – radny

Powiedział, że były już przypadki, że niektórzy radni uzurpowali sobie prawo np. biegania sobie prawo do biegania po różnych wydziałach urzędu i domagania się, jako radni, różnych działań tych wydziałów. To nie jest możliwe, bo Burmistrz jest gospodarzem i do niego należy się zwracać. Radny współczuł radnemu Wojciechowi Plichtcie, bo zdawał sobie sprawę ile organizatorzy poświęcają czasu, energii i zapału by prowadzić to w takiej formie w jakiej to prowadzą. Jednak dyrektor szkoły podlega burmistrzowi i to burmistrz

rozporządza, w imieniu mieszkańców i rady, majątkiem jakim jest budynek szkoły. Pani dyrektor miała prawo albo nie odmówić, ale to nie mogło się dziać poza nią. Jednak Burmistrza ma prawo wydać decyzje w jedną czy drugą stronę.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Tak jak powiedział Wojciech Plichta, kilka miesięcy temu wyraził wstępną zgodę na organizację tej imprezy w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Prosił jednak o informacje od Pani Dyrektora w tej sprawie czy w tym okresie są jakieś imprezy i czy nie koliduje to z czymś innym. Pani dyrektor w swoim piśmie w kwestii wyrażenia swojej opinii na temat organizowania finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przedstawia kilka punktów współpracy z Panem Wojciechem Plichtą przez ostatnie lata. Niezbyt przychylnie mówi o tej współpracy. Na koniec tego pisma jest taka konkluzja, że po konsultacji z Radą Pedagogiczną i Opiekunami Samorządu Uczniowskiego oraz Radą Rodziców i wyrażonymi obawami przez ww organy szkoły co do organizacji imprezy masowej w szkole, podtrzymała negatywne stanowisko w kwestii organizacji finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w szkole w Duczkach. Burmistrzowi ciężko jest podjąć decyzję w którąkolwiek stronę bo dyrektor szkoły, grono pedagogiczne i rodzice wyrazili negatywną opinię. Dlatego ma dylemat w którą stronę pójść w swoich decyzjach. Jakąkolwiek podejmie się decyzję to i tak ktoś będzie pokrzywdzony. A tak jak mówiono wcześniej „orkiestra” powinna łączyć a nie dzielić. Poprosił Wojciecha Plichtę by odniósł się do zarzutów. Burmistrz oczekuje na zwrot w tej sprawie.

Wojciech Plichta – radny

On wnioskował, że skoro impreza jest w niedzielę, to również w sobotę dla niego i jego sztabu sala gimnastyczna była udostępniona, by można było rozstawić sprzęt, nagłośnienie i oświetlenie. Otrzymał odpowiedź, że wtedy odbywają się bardzo ważne zawody w ping ponga. To jest zrozumiałe, że w sobotę nie można wejść na salę bo szkoła gra w ping ponga. Nawet gdyby te zawody zakończyły się o północy, to Wojciech Plichta od północy do godz. 14:00 kiedy rozpoczyna się impreza jest w stanie trzy razy rozłożyć scenę i ją złożyć. Pani dyrektor zarzuca, że w 2009 roku zgłosił sztab bez zgody dyrektora. Aby zgłosić sztab, na wniosku musi być pieczęć dyrektora placówki przy której działa sztab. W tym przypadku była to szkoła, więc nie mógłby uzyskać zgody na sztab bez pieczęci dyrektora szkoły. Posiada kopie pisma. Kolejnym zarzutem jest to, że nie dołożył wszelkich starań by zabezpieczyć bezpieczeństwo uczestników. W ubiegłym roku o godz. 16:00 napadnięto dwoje wolontariuszy z tego sztabu. Była to sytuacja patologiczna, na którą jednak Wojciech Plichta nie ma wpływu. W momencie gdy Ci wolontariusze wychodzili z siedziby sztabu, była przy nich osoba pełnoletnia. Napadnięto ich przy Powiatowym Urzędzie Pracy. Pani dyrektor w rozmowie stwierdziła, że ona zbierałaby pieniądze do godz. 14:00 i wtedy nikogo by nie napadnięto. Nie odpowiedziała na pytanie co by zrobiła w sytuacji gdy cztery lata wcześniej w Zielonce napadnięto wolontariusza o godz. 11:00 pod kościołem. Kolejnym zarzutem było to, że podczas organizacji turnieju charytatywnego pod patronatem burmistrza na rzecz Kamila i Łukasza jakiś niefortunny kierowca staranował bramę wjazdową na teren szkoły. To uznano za winę Wojciecha Plichty. Na pytanie o monitoring padła odpowiedź, że mógł nie działać. Dozorca powiedział, że były spisane numery rejestracyjne i przyjechała policja i wyjaśniła sprawę. Pani dyrektor napisała, że po konsultacji z gronem pedagogicznym, czyli nauczycielami, samorządem uczniowskim oraz radą rodziców ma pewne obawy. Nie napisała jednak, że wszyscy rodzice. Większość rodziców po przeprowadzonych rozmowach i udzielonych wyjaśnieniach jest za. Nauczyciele sami pytają czy impreza się odbędzie i czy może mają zrobić dekorację w ramach lekcji plastyki czy techniki. Teraz okazuje się, że całe grono pedagogiczne jest przeciwko. Samorząd uczniowski jakoby również jest przeciwko. Tymczasem na 30 uczniów 29 jest członkami sztabu. Ostatnie zdanie z omawianego pisma zostało napisane na zasadzie „kopiuj-wklej” z pisma, które radny otrzymał za czasów poprzedniego burmistrza.

Nie chciałby też, by Pan Ryszard Madziar był odbierany jako przeciwnik imprezy bo tak nie jest. Przez panią dyrektor jest on stawiany w bardzo dziwnym świetle. W takim świetle, że nie może zdecydować czy wydać zgodę czy też-nie.

O imprezę walczy od 3 lat. Na początku nie marzyli organizatorzy by taką imprezę zorganizować. Jednak już w ubiegłym roku zebrano kwotę 35 000 zł. jako Duczki co było 3 wynikiem w powiecie i pokonano inne sztaby bez licytacji to świadczy o jakimś potencjale. Nie chciałby żeby ten potencjał w młodych ludziach zgasł.

Na koniec radny przypomniał, że w dniach 10-11 grudnia odbędzie się II edycja charytatywnego turnieju w piłce nożnej. Patronat nad tym przyjęli również burmistrzowie. Dlatego nie można powiedzieć, że urząd nie jest za impreza masową w Duczkach. Głos zabiera dyrektor szkoły, mówiąc, że się nie zgadza, a według prawa nie ma nic do powiedzenia w tej sprawie.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

powiedział, że roztrząsanie tej sprawy na takie drobiazgi jest bezpodstawne. Niby wszyscy chcą, a się okazuje, że imprezy nie da się zrobić. Dlatego tylko z tego powodu powiedział o tej sprawie na forum rady. Może wreszcie sprawa się wyjaśni.

Igor Sulich – radny

Według niego radny Wojciech Plichta nie zachował procedury, czyli nie zgłosił się do osoby, która zarządza budynkiem po to by mu udostępnił tą salę odpłatnie czy nieodpłatnie. Jest regulamin, który mówi w jaki sposób to następuje. Jeżeli będzie odpowiedź odmowna to procedury na to by się od tej odmownej odpowiedzi odwołać. Kolejną instancją rozpatrującą odwołanie od takiej odmowy jest Burmistrz Wołomina.

Dominik Kozaczka – radny

Omawiana sprawa jest szczytnym celem i dziwił się, że organizatorom rzuca się kłody pod nogi. Wojciech Plichta uczestniczył już w organizacji wielu imprez, a teraz mu się to utrudnia. W ubiegłym roku również nie pozwolono mu tego zorganizować, wymyślając jakiś sobotnio-niedzielnny remont. Teraz turniej ping ponga. Może w przyszłym roku będzie turniej w kapsle by nie pozwolić zorganizować finał wielkiej orkiestry. Radny uważał, że Burmistrz powinien pozwolić na skorzystanie z tej sali w Duczkach.

Michał Milewski – radny

Powtórzył, że zarządcą szkoły jest Pani Dyrektor. Ta dyskusja wprawdzie powinna się odbyć i przyznał rację radnemu Wojciechowi Plichtcie, że nawet jeżeli dostanie on zgodę do dnia 10 grudnia to ciężko mu będzie zorganizować imprezę. Proponował złożenie wniosku do dyrektora Szkoły jak proponował radny Igor Sulich.

Wojciech Plichta – radny

Oświadczył, że złożył wniosek do Burmistrza o udostępnienie sali i otrzymał wstępną akceptację w momencie gdy prawnie wszystko będzie w porządku. Jest w porządku. Wprawdzie pomysłodawca Pan Jerzy Owsiak mówi „róbta co chceta” i nigdy nie wypowiadał się na temat sytuacji w Duczkach mówiąc by sztaby organizowały się same bo wiadomo, że na temat „orkiestry” są różne zdania. Tu wszystko jest dopięte, a jego zespół jest gotowy od 3 lat. Tylko w tym roku musi podziękować wszystkim sponsorom za chęć pomocy, a nie za faktyczną pomoc.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Choć radny Dominik Kozaczka zarzuca mu atak na radnego Wojciecha Plichtę to daleki jest od tego. Miał nadzieję, że omawiając tą sprawę na sesji zrobił dla niej więcej dobrego niż złego.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Marcin Dutkiewicz zamknął X sesję Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 30 listopada o godz. 20:00. Wszystkie podjęte w trakcie sesji uchwały stanowią integralną część niniejszego protokołu.

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad

Grażyna Płaneta

Adam Bereda

Marcin Dutkiewicz